

Minister energetyki ZSRR w Zagłębiu Konińskim

Przebywający w Polsce, na zaproszenie Ministra Górnictwa i Energetyki, przewodniczący Państwowego Komitetu Energetyki i Elektryfikacji ZSRR — minister Piotr S. Nieporożny, odwiedził wczoraj Zagłębie Konińskie. Gość w towarzystwie przedstawicieli kierownictwa resortu górnictwa i energetyki oraz I sekretarza KP PZPR w Koninie — Kazimierza Lamprycha, zwiedził elektrownię Konin.

P. S. Nieporożny odbył również szereg rozmów z robotnikami i zapoznał się z planami budowy wielkiej elektrowni Pątnów, do której 200-megawatowe turbogeneratory dostarczy Związek Radziecki. (zet)

M. Spychalski na promocji w WAP

30 czerwca odbyła się w Wojewódzkiej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie uroczysta promocja absolwentów. W uroczystości wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR minister obrony narodowej, marszałek Marian Spychalski, zastępca członka Biura Politycznego KC sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki, wiceminister obrony narodowej, generał WP, rodziny absolwentów.

Dyplomy ukończenia uczelni wręczył oficerom marszałek Spychalski, który w swym przemówieniu podkreślił bogaty dorobek WAP oraz omówił zadania pracy w wojsku jej absolwentów. (PAP)

Minister R. Kennedy o swej podróży po Polsce

Minister sprawiedliwości USA, Robert Kennedy, który wraz z rodziną przebywał przez kilka dni w prywatną wycieczkę w Polsce, opuścił w środę Warszawę, udając się specjalnym samolotem do USA. Przed odjazdem R. Kennedy odbył krótką konferencję prasową.

Wizyta w Polsce — oświadczył minister amerykański — dała mi ponownie okazję do stwierdzenia historycznych więzów przyjaźni, istniejących między narodem polskim i amerykańskim. Robert Kennedy stwierdził, że celem obecnej polityki powinno być porozumienie między Wschodem i Zachodem, co jest jedynym zabezpieczeniem przed wojną atomową z rozmysłu lub przypadku. „Choć zada-



WIELKOPOLSKI

Rok XX	Poznań	Cena 50 gr
Wyd. AB	czwartek, 2. VII. 1964	Nr 155 (6343)

Dziś początek egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

W tym roku — nowe formy egzaminów

Ok. 70 tysięcy młodzieży całego kraju przystępuje 2 lipca do egzaminów na wyższe uczelnie. W tym roku w niektórych szkołach wyższych wprowadzone zostały nowe formy egzaminów. Ich celem jest zwrócenie większej uwagi na inteligencję kandydatów, na zainteresowania ich przyszłą pracą zawodową oraz na postępy, czynione w szkole średniej.

W Poznaniu studia zaoczne i wieczorowe oraz niektóre szkoły, m. in.: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plasty-

Na Rzeszowszczyźnie rozpoczęto koszenie żyta

Niektórzy rolnicy pow. Mielec na Rzeszowszczyźnie przystąpili do koszenia żyta. Żniwa rozpoczęli chłopcy, posiadający gospodarstwa na lekkich, piaszczystych glebach.

stycznych — są już po egzaminach. O przyjęcie na studia dla pracujących na UAM ubiegało się 2.400 kandydatów, przyjętych zostało 760, gdyż tylko tyloma miejscami dysponuje uczelnia w tym roku akademickim. — Najtrudniej było dostać się na Wydział Prawa — o 150 miejsc ubiegało się tu 1.100 kandydatów. Na PWSP zgłosiło się 113 kandydatów, przyjęto 30.

W Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego egzaminy wstępne jeszcze trwają. — O prawo przyjęcia na tę uczelnię ubiega się 240 osób.

Dzisiaj rozpoczynają się egzaminy wstępne na UAM, Politechnice Poznańskiej, Wyższej Szkole Rolniczej i Wyższej Szkole Ekonomicznej. Uniwersytet dysponuje 1.000 miejsc. Kandydatów na I rok studiów jest 2.300. Najwięcej zgłoszeń napłynęło na Wydział Mat.-Fiz.-Chem. — 560 i Prawa — 550 osób. Na Politechnikę zgłosiło się 1.100 kandydatów, w WSR do egzaminów przystąpi 1.035 osób. Limit przyjęć WSR — 630 miejsc. Do egzaminów w WSE przystąpi dzisiaj 660 kandydatów. Na studia przyjętych zostanie 360 osób.

Egzaminy wstępne na Akademii Medycznej rozpoczną się jutro i trwać będą do 18 lipca br.

Kandydaci na Wydział Lekarski spotkają się o godz. 9 rano w sali Zakładu Anatomii Patologicznej w gmachu Kliniki przy ul. Przybyszewskiego 49, na Stomatologii — w sali Szpitala Klinicznego AM przy ul. Polnej, a przyszłą farmaceutów — w gmachu Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej. (ob)

Porozumienie w Laosie

Na spotkaniu przywódcy Patet Lao księcia Souphanouvanga z przedstawicielami Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, osiągnięto porozumienie w sprawie rozmów przywódców trzech ugrupowań laotańskich. (Patet Lao, neutraliści i grupa prawicowa. Rozmowy te mają się odbyć poza Laossem w najbliższej przyszłości. (PAP)

H. Luebke ponownie prezydentem NRF

Prowokacyjne wybory w Berlinie zach.

Tak zwane Zgromadzenie Federalne, liczące 1.042 delegatów, w tym 521 deputowanych do Bundestagu, i taką samą liczbę deputowanych do parlamentów krajowych Niemiec zachodnich, dokonało w środę poza granicami NRF, w Berlinie zachodnim — prowokacyjnego aktu wyboru prezydenta NRF na kolejną, pięcioletnią kadencję.

Wybory odbyły się w hali wystawowej, noszącej nazwę „Die Ostpreussen Halle”. Prezydentem został ponownie Heinrich Luebke, którego kandydaturę zgłosił przewodniczący frakcji CDU/CSU w Zgromadzeniu Federalnym, Konrad Adenauer. Wybory poprzedziło przemówienie przewodniczącego Bundestagu, Gerstenmaiera, w którym przyznał

Spotkanie N. Chruszczowa z przedstawicielami społeczeństwa Norwegii

W Domu Ludowym w Oslo odbyło się we wtorek zgromadzenie przedstawicieli społeczeństwa Norwegii. W zgromadzeniu wzięli udział premier ZSRR Nikita Chruszczow, który wygłosił przemówienie poruszające problemy pokojowego współistnienia, rozbrojenia i stosunków norwesko-radzieckich.

Na sali obecni byli premier Norwegii E. Gerhardsen, przewodniczący Stortingu (parlamentu), N. Langhelle, członek rządu i parlamentu, członkowie towarzystwa „Norwegia — Związek Radziecki”, działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele organizacji robotniczych.

Ogółem w Domu Ludowym zgromadziło się około 1500 osób. Zebrani wysłuchali przemówienia Nikity Chruszczowa z ogromną uwagą i zgłoszali mu długo nie milknące owacje.

W tym samym dniu Nikita Chruszczow odwiedził ratusz miejski, gdzie został serdecznie powitany przez burmistrza Oslo, B. Bulla.

Z udziałem J. Tito i Wł. Gomułki

Wielki wiec przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej w Warszawie

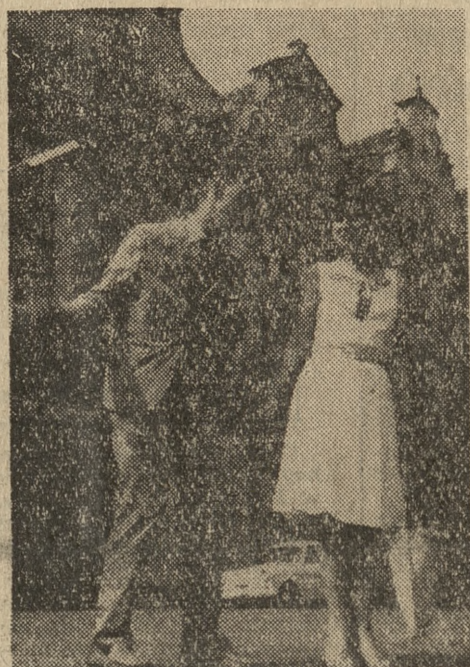
W środę, 1 bm., w godzinach popołudniowych w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się wielki przyjaźni z okazji pobytu w Polsce prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarza generalnego Związku Komunistów Jugosławii — Josipa Broz-Tito.

Na wiec zorganizowany przez Komitet Centralny i Komitet Warszawski PZPR przybyli liczni mieszkańcy stolicy, działacze partyjni i społeczni, przedstawiciele stronnictw politycznych, członkowie Rady Państwa i rządu, polskie taśmociągi dla Jugosławii

Polskie taśmociągi dla Jugosławii

Jugosławia jest poważnym odbiorcą polskich taśmociągów dla kopaliń odkrywkowych. W kombinacie górniczo-energetycznym w Kosowie 2 uruchomiono ostatnio pierwszy odcinek zaprojektowanego i wykonywanego przez polskie fabryki taśmociągu o długości 6 km. (PAP)

Laureaci opolskiego festiwalu



W niedzielę zakończył się w Opolu krajowy festiwal polskiej piosenki. W kategorii piosenek rockowych — faworytów dwu pierwszych nagród przyznano piosenkom „O mnie się nie marzył” J. Krzeczka i W. Wiakiera oraz „Z kim ci będzie tak źle jak ze mną” R. Orłowa i W. Młynarskiego. W kategorii piosenek aktorsko-literackich pierwszą nagrodę zdobyła piosenka „Spalona ziemia” Orłowa i Młynarskiego. Na zdjęciu: W. Młynarski i wykonawcy tego kompozycji Krysłyna Konarska.

CAF — fot. Okoński

Na spotkaniu z dziennikarzami J. Kusiak mówił o pobycie w USA

28 dni w maju i czerwcu br. przewodniczący prezydium RN pięciu miast polskich — Krakowa, Poznania, Wrocławia, Gdańska i Nowego Sącza przebywali w Stanach Zjednoczonych. Polscy gospodarze byli gośćmi Stowarzyszenia Burmistrzów Miast Amerykańskich i Departamentu Stanu. Rewizytowali oni burmistrzów amerykańskich polskiego pochodzenia, którzy zwiedzali nasz kraj w zeszłym roku.

Wczoraj, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, Jerzy Kusiak podzielił się z poznającymi dziennikarzami wrażeniami z podróży. Zebranych powitał naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej” J. Mikołajski.

Celem pobytu delegacji w Stanach Zjednoczonych było nie tylko zapoznanie się z zagadnieniami tamtejszej gospodarki miejskiej, lecz także dotarcie do środowisk politycznych. Dlatego też dużo miejsca w swej relacji poświęcił J. Kusiak sytuacji Polaków, którzy bądź od dawna żyją w USA, bądź też osiedlili

się tam po II wojnie światowej. A sytuacja ta przedstawia się rozmaicie, choćby dlatego, że Polacy bynajmniej nie należą w USA do ludzi uprzywilejowanych.

Wszędzie, dokąd docierała nasza delegacja, a zwiędziła ona szmat ziemi od Pacyfiku do Atlantyku, Polonia amerykańska witała ją bardzo serdecznie i z dużym zainteresowaniem wypytwała o życie w Polsce. Jej znajomość spraw naszego kraju (dotyczy to zwłaszcza tych, którzy dawniej osiedli w USA) jest bardzo skąpa i nieścisła. Natomiast ci, którzy odwiedzili Polskę lub ze szczególnym zainteresowaniem śledzą rozwój kraju znacznie dokładniej są poinformowani o jego prawdziwym obliczu.

J. Kusiak zapoznał także dziennikarzy z niektórymi problemami gospodarki miejskiej, m. in. komunikacją, — która jego zdaniem — mimo stałego rozwoju motoryzacji jest do brze rozwiązana. Związczą doskonałe autostrady (za korzystanie z nich trzeba uiszczać opłaty!) umożliwiają szybkie połączenia z miastami. Gorzej natomiast ta sprawa przedstawia się w samych miastach. Kraje nie mając nie należy do łatwych.

J. Kusiak zwrócił także uwagę, że w USA nie cieszą się popularnością podziemne przejścia dla pieszych na skrzyżowaniach, co tak propagują m. in. poznający architekturę. W niektórych miastach USA równocześnie na wszystkich narożnikach pojawia się zielone światło, co bardzo ułatwia przejście. Handel jest w USA świetnie zorganizowany, przede wszystkim małe sklepy, w których dominuje pełna samoobsługa.

słowie na Sejm, delegacje warszawskich zakładów pracy i szkół, przedstawiciele świata nauki i kultury, generałowie i oficerowie WP.

O godzinie 17, po odegraniu hymnu narodowego obu państw, zebrani gorącą owacją powitali zajmujących miejsca za stołem prezydyalnym: prezydenta Josipa Broz-Tito i jego współpracowników oraz członków najwyższych władz partyjnych i państwowych Polski: Władysława Gomułkę, Aleksandra Zawadzkiego, Józefa Cyrankiewicza, Stefana Jedrychowskiego, Ignacego Łoś — Sowińskiego, Zenona Kliszko, Edwarda Ochaba, Adama Rapackiego, Mariana Spychalskiego, Eugeniusza Śzyra, Piotra Jaroszewicza, Czesława Wycecha, Stanisława Kulczyńskiego, przewodniczącego Prezydium St. RN Janusza Zarzyckiego. W prezydium zasiadli również ambasador SFRJ w Polsce Ljubo S. Babic i PRL w Jugosławii Aleksander Malecki. Wiec zajął I sekretarz KW PZPR Walenty Titkow. Następnie przemówienie wygłosił Władysław Gomułka i J. Broz-Tito. (PAP)

Fragmenty obu przemówień zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”.

Sukces budowniczych kopalni Adamów

Kopalnia węgla brunatnego Adamów wykonała i przekroczyła zadania inwestycyjne I półrocza br.

Do 30 czerwca br. wykonano 53 procent rocznego planu inwestycyjnego, w tym roczny plan robót budowlanych zrealizowany został w 73 procentach. Między innymi wybrano z terenu przyszłej odkrywyki w ciągu 6 miesięcy br. 4.816 tys. metrów sześciennych ziemi.

Wyniki I półrocza umożliwiły oddanie kopalni do eksploatacji 15 września, tj. na 2 tygodnie przed terminem.

149 brygad zaangażowało na budowie warty produkcyjne, które trwać będą do chwili uruchomienia odkrywyki węglowej. (zet)

Erhard przygotowuje rozmowy z de Gaulle'em

Kancelarz Erhard omawiał we wtorek w Berlinie zachodnim w gronie kierownictwa zachodniemieckiej CDU/CSU możliwości dalszego zacieśnienia współpracy niemiecko-francuskiej. Posiedzenie to, w którym uczestniczyli również bierzący ministrowie Schroeder, von Hassel i Krone, było poświęcone przygotowaniu wizyty prezydenta de Gaulle'a w Bonn, mającej się odbyć w dniach 3 i 4 bm. PAP

Płk. Mohammed Szabani usunięty z FLN

Opublikowany w Algierze komunikat Biura Politycznego partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii (FLN) stwierdza m. in., że działalność płk. Mohammeda Szabani, b. dowódcy okręgu wojskowego w południowo-wschodniej części Algierii, stała się ostatnio frakcyjna i antynarodowa. Biuro Polityczne postanowiło usunąć Mohammeda Szabani z partii.

Komunikat stwierdza dalej, że Biuro Polityczne podjęło niezbędne kroki w celu ostatecznego udaremnienia knowań kontrrewolucji. (PAP)

M. Lane wezwany przed komisję Warrena

Nowojorski adwokat Mark Lane, który w swoim czasie prowadził na polecenie matki Lee Oswalda dochodzenie w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, został wezwany przed komisję Warreną. PAP

Prof. Pauling za utworzeniem strefy bezatomowej

Laureat nagrody Nobla, amerykański profesor Linus Pauling, oświadczył w przemówieniu wygłoszonym na uniwersytecie w Hamburgu, że „żadne różnice poglądów między państwami nie mogą usprawiedliwić wojny atomowej”. Dodał on, że „Jedyną rozsądną wyjście dla świata polega na tym, by przegnać wojnę raz na zawsze”.

Ostrzegł on przed utworzeniem wielostronnych sił nuklearnych, które „oznaczałyby niebezpieczeństwo dla całego świata”, a w szczególności wystąpił przeciw udziałowi w nich Niemiec zachodnich. Podobnie jak w swoich poprzednich wystąpieniach na terenie NRF, prof. Pauling opowiedział się na rzecz utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. (PAP)

ZWYCIĘŻYŁY KATOWICE

W Katowicach zakończyła się spartakiada w zapasach w stylu klasycznym. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobyły Katowice przed Poznaniem, Gdańskiem, Warszawą-miastem, Wrocławiem i Opolem. Z poznaniaków Miecznik (w. musza) zajął 2 miejsce za Hajdukami, Pluta (w. ciężka) również 2 za Sosnowskim. Jedynie Włodarczyk (w. półciężka) zajął pierwsze miejsce.

NADAL BEZ SUKCESÓW

W Budapeszcie polskie zespoły biorące udział w turnieju siatkówki nadal nie odnoszą sukcesów. Gwardzistki przegrały z węgierską Dozsa 1:3, a mężczyźni ulegli Rudej Hvezdzie (CSRS) również 1:3. W ogólnej punktacji gwardzistki zajmują ostatnie miejsce. (za)

400 tys. osób bez dachu nad głową

Liczba śmiertelnych ofiar strasznego tajfunu „Winnie”, jaki przeciągnął w nocy z poniedziałku na wtorek nad Manilą i sąsiednimi okolicami, wzrosła do 40. Liczba rannych wynosi 275, a prawie 400 tys. osób — mieszkańców stolicy i środkowej części wyspy Luzon — pozostało bez dachu nad głową. (PAP)

Posiedzenie Prezydium PAN Plenum Zarządu Głównego ZNP

We wtorek odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Na posiedzeniu podjęto uchwałę realizacji uchwał IV Zjazdu Partii oraz przedyskutowano najważniejsze zagadnienia rozwoju placówek Wydziału I Nauk Społecznych.

Podjęta przez Prezydium uchwała stwierdza m. in., że Prezydium PAN deklaruje pełne współdziałanie w realizacji zadań, jakie stawiają uchwały IV Zjazdu PZPR.

Prezydium akademii zaleca wszystkim jednostkom organizacyjnym i pracownikom akademii szczegółowe przystudiowanie uchwały IV Zjazdu w celu wyciągnięcia bezpośrednich konkretnych wniosków w stosunku do

organizowania i prowadzenia badań oraz w codziennej działalności każdego pracownika akademii.

Zadania ideowo-pedagogiczne ZNP w świetle uchwał IV Zjazdu Partii były tematem plenarnych obrad Zarządu Głównego ZNP.

Jednym z istotnych zadań jest doskonalenie pracy dydaktycznej - wychowawczej szkół. W zakresie tzw. sprawności nauczania istnieją duże dysproporcje między województwami, powiatami, a nawet między poszczególnymi szkołami. Droga do dalszej poprawy sytuacji w tym zakresie wiedzie poprzez ulepszenie metod nauczania i wychowania, rozwijanie wśród nauczycieli ruchu nowatorstwa pedagogicznego.

Wysunięto w związku z tym postulat o utworzeniu funduszu postępu pedagogicznego, którego celem byłoby popieranie badań i eksperymentów pedagogicznych.

Wielki sukces polskich filmowców na pokazie w Moskwie

W Moskwie zakończył się „Tydzień filmów polskich” poświęcony XX-leciu PRL. Mimo trwających upałów frekwencja była znakomita i wszystkie bilety zniknęły z kas natychmiast po otwarciu przedsprzedaży. Prasa moskiewska zamieściła wiele bardzo pozytywnych recenzji. Ich autorzy szczególnie wyróżniają „Pasażerka” Munka, bardzo dobre recenzje miał również „Konię koczowniczą” oraz „Jak być kochaną”. Dobrze przyjęto również filmy: „Gdzie jest generał”, „Żona dla Australijczyka” oraz „Zbrodniarz i pan na”, szereg krótkometrażówek, nagrodzono burzliwymi oklaskami.

Podobne pokazy odbędą się w Leningradzie, Kijowie, Mińsku, Erywaniu i Nowosybirsku. (PAP)

Nowe spotkanie byłych SS-manów

W najbliższą niedzielę nadreńska miejscowość Muenster-eifel będzie widownią kolejnej prowokacyjnej imprezy, zorganizowanej przez byłych SS-manów. W dniu tym odbędą się tam „uroczystości ku czci poległych w czasie drugiej wojny światowej”. Mimo akcji protestacyjnej ze strony szeregu organizacji, impreza ta dochodzi do skutku. Rząd Nadrenii - Westfalii bowiem uznał, iż charakter tego SS-mańskiego spotkania - oddanie hołdu poległym - nie daje podstaw do ingerencji władz. Organizacja VVN zapowiedziała zorganizowanie w tym samym dniu w Muenster-eifel anty-SS-mańskiej manifestacji. (PAP)

Wizyta kombatantów radzieckich na Lubelszczyźnie

Niezwykle serdecznie przyjmowana była przez swych polskich współtowarzyszy z okresu okupacji i mieszkańców Lubelszczyzny 5-osobowa delegacja radzieckich kombatantów - uczestników walk partyzanckich, której prze-

Zmiany w organizacji służby melioracyjnej

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę w sprawie organizacji służby inwestycyjnej i wykonawczej robót wodno-melioracyjnych.

W myśl uchwały, prezydium WRN utworzą od 1 lipca br. Wojewódzkie Zarządy Wodnych Melioracji. Prezydium powiatowych rad narodowych natomiast utworzą Powiatowe Inspektoraty Wodnych Melioracji. Zarządy i inspektoraty będą samodzielnymi jednostkami budżetowymi. Zmiany te powinny stworzyć dogodniejsze warunki programowania inwestycji melioracyjnych, przygotowania dokumentacji technicznej dla projektowanych robót i odbioru wykonanych już urządzeń.

Równocześnie, w celu zabezpieczenia realizacji inwestycji melioracyjnych, prezydium WRN utworzą 1 lipca Wojewódzkie Zjednoczenia Przedsiębiorstw Melioracyjnych. W skład zjednoczeń wchodzić będą wojewódzkie kierownictwa robót wodno-melioracyjnych, podniesione uchwałą do rangi przedsiębiorstw oraz nowo powstające obecnie przedsiębiorstwa konserwacji i eksploatacji urządzeń wodno-melioracyjnych, przedsiębiorstwa usług sprzętu melioracyjnego (bazy sprzętu) oraz zakłady remontowe.

Nowo powołane przedsiębiorstwa konserwacji zapewnią zmeliorowanym terenom właściwą opiekę w zakresie renowacji urządzeń oraz ich eksploatacji. (PAP)

Stan upraw na polach Aktualne sprawy hodowli

Z narady w Ministerstwie Rolnictwa

Ocena stanu upraw na polach oraz aktualna sytuacja w hodowli zwierząt gospodarskich były przedmiotem narady w Ministerstwie Rolnictwa. W naradzie, której przewodniczył wiceminister Stanisław Gucwa, wzięli udział kierownicy oddziałów produkcji roślinnej i zwierzęcej prezydium WRN:

Z wypowiedzi przedstawicieli terenu wynikało, że we wszystkich rejonach kraju ostatnie deszcze przyniosły korzystne zmiany na polach. Niedostatek wilgoci szczególnie dotkliwie odczuły zboża jare oraz rośliny okopowe. Stan zbóż ozimych jest na ogół oceniany jako dość pomyślny.

Z wyjątkiem niektórych rejonów północnych, zakończono pierwsze sianokosy. Zbiory siana są mniejsze niż w ub. roku. Wyjątek stanowią łąki, zagospodarowane i pielęgnowane; tak np. w woj. poznańskim sponad 110 tys. ha zagospodarowanych łąk zebrano przeciętnie po ok. 33 q siana z ha, a z pozostałych zaś 80 tys. ha jeszcze nie zagospodarowanych - tylko po ok. 20 q z ha.

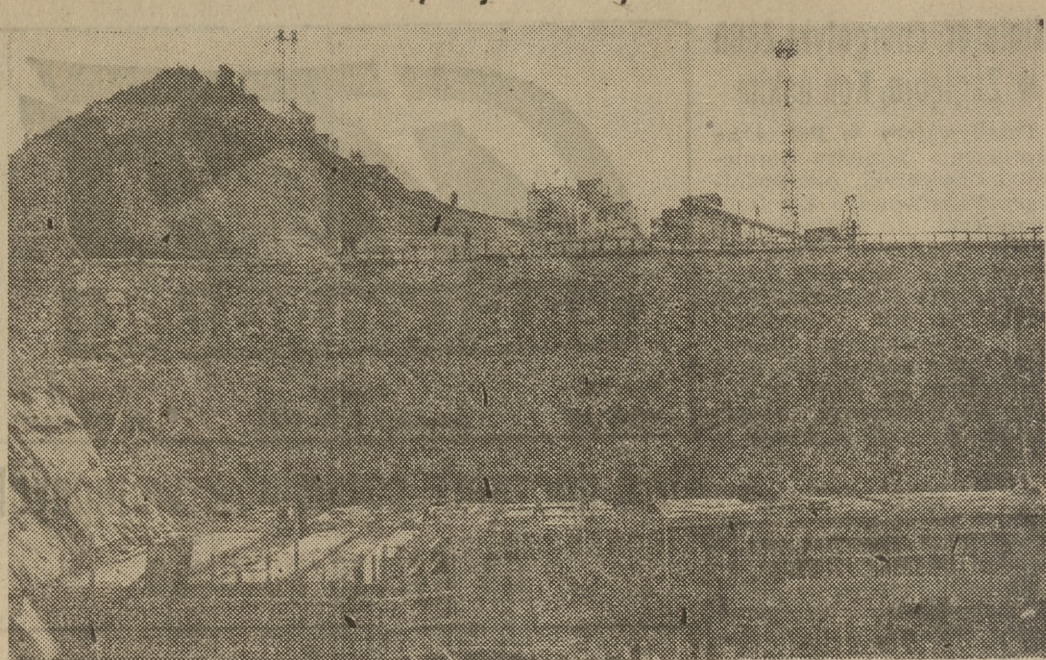
Wyrównane dane statystyczne wskazują na tendencję wzrostową w hodowli. Sprawa zabezpieczenia paszy wysuwa się więc jako jedno z poważniejszych zagadnień dla rolnictwa.

wodniczy Bohater Związku Radzieckiego płk. Mikołaj Prokopiuk.

W czasie 4-dniowego pobytu goście radości wzięli udział w uroczystościach na Wzgórzu Porytowym, gdzie przed 20-letni stoczono największą na ziemiach polskich bitwę partyzantów polskich i radzieckich z okupantem hitlerowskim. Uczestniczyli oni też w spotkaniu z byłymi partyzantami polskimi działającymi na Lubelszczyźnie w okresie okupacji, oraz podejmowani byli przez mieszkańców kilku wsi.

W skład delegacji radzieckich kombatantów wchodził także: Terentij Nowak, były dowódca oddziału na Kielecczyźnie, Wasilij Samutin, były dowódca oddziału na Białostocczyźnie oraz Michail Czernun - były uczestnik walk na Wzgórzu Porytowym. (PAP)

Budowa zapory wodnej w Solinie



Prace przy budowie zapory wodnej w Solinie wkroczyły w zasadnicze stadium. Po wybudowaniu obiektów zaplecza technicznego i wykonaniu wykopów rozpoczęło przygotowanie do betonowania centralnej części zapory. Brygady zbrojarzy montują w dole fundamentowym połączoną sieć stalowych zbrojeń, które następnie zalane zostaną betonem. Ta część prac trwać będzie bez przerwy dzień i noc, aż do zakończenia robót. Zapora w Solinie, ważna inwestycja, której koszty wyniosą półtora miliarda złotych, zakończona zostanie w latach 1967-1968. Na zdjęciu: przygotowywanie do betonowania fundamentów zapory. (PAP)

CAF - fot. Kwiatkowski

Trwa ofensywa przeciw groźnym chorobom zakaźnym

Osiągnięcia i plany medycyny polskiej

Wobec „nowoczesnych” dolegliwości, jak: schorzenia serca czy nerwice - choroby zakaźne wydają się coraz mniej groźne. Współczesna medycyna potrafi sobie z nimi coraz lepiej radzić. Niektóre choroby epidemiczne zaczynają stopniowo zanikać. Czy można wobec tego mówić o likwidacji u nas chorób zakaźnych? - z pytaniem tym zwrócił się do znawcy problemów epidemiologii - prof. dr. Jana Kostrzewskiego, przedstawicieli PAP:

Przez likwidację choroby - mówi prof. Kostrzewski - medycyna rozumie wyeliminowanie zgonów, bądź ciężkich następstw choroby (jak kaleczność), oraz ograniczenie jej zasięgu do nielicznych przypadków. I to jest już u nas osiągalne. Przykładem może być, chociażby likwidacja w Polsce choroby Heine-Medina. W ub. roku notowano jedynie sporadyczne przypadki; kilkanaście w całym kraju.

Dla utrwalenia tego osiągnięcia, projektuje się przeprowadzenie w roku przyszłym akcji szczepień uzupełniających, którymi objęci będą wszyscy mieszkańcy kraju do 20 lat, tj. wszystkie dzieci i młodzież.

Drugie, nie mniejsze przedsięwzięcie, do którego zamierza przystąpić służba zdrowia w drugiej połowie tego roku - to szeroka akcja szczepień dzieci szkolnych przeciw błonicy (czyli dżfertytowi). Będzie ona prowadzona zwłaszcza tam, gdzie wymagają tego względy epidemiczne. Służba zdrowia stawia przed sobą zadanie likwidacji błonicy do 1965 r. Oznacza to w tym wypadku nie więcej, niż 100-200 zachorowań rocznie. Dotychczasowe nasze osiągnięcia pozwalają twierdzić, że zadanie to jest w pełni realne: w 1954 r. mieliśmy blisko 44 tys. przypadków błonicy, w r. 1961 - już tylko 4,5 tys., a w r. 1963 - 1.500.

Drugie „uderzenie” służby epidemiologicznej skierowane będzie przeciw durowi brzuszemu. W roku ub. notowaliśmy ok. 2.700 zachorowań, tj. o 400 więcej niż w 1962 (zaważyły tu epidemie w Żywcu i Sanoku). Mimo to, na przestrzeni tych dwóch lat zanotowaliśmy niższą, niż

kiedykolwiek w kraju, liczbę tych zachorowań.

Niemniej jest to nadal b. ważny problem. Sprawcą tych zachorowań jest zazwyczaj woda. Szczepienia dają dobre efekty, pod warunkiem jednak, że będą prowadzone dwukrotnie.

Inną grupą chorób zakaźnych, stanowiących niemały problem, są schorzenia, z którymi walka polega na wykrywaniu i izolowaniu chorego - jako źródła zakażenia, właściwym leczeniu oraz stosowaniu środków zapobiegawczych wobec osób z otoczenia chorego. Do tej grupy należy m. in. czerwotka, płonica, a w pewnym sensie - także nagminne zapalenie wątroby. Znowelizowana ustawa o chorobach zakaźnych daje podstawę do intensywnego działania również i w tej dziedzinie. (PAP)

Umowa LOT-YAT

30 czerwca podpisano w Belgradzie nową umowę o współpracy w dziedzinie lotnictwa cywilnego. Na jej podstawie LOT uzyskał uprawnienia wprowadzania w miarę potrzeby dowolnej ilości linii lotniczych z Jugosławią oraz linii tranzytowych prowadzących przez ten kraj w kierunku Bliskiego Wschodu i Afryki, zaś YAT uzyskał podobne uprawnienia na loty do Warszawy i przez Polskę w kierunku ZSRR i krajów skandynawskich. (PAP)

Mimo posiłków

Poszukiwania nie dają wyników

Na polecenie prezydenta Johnsona do stanu Missisipi skierowano dodatkowo 200 marynarzy z bazy lotniczo-morskiej w Meridian, którzy mają przylączyć się do akcji poszukiwania trzech młodych działaczy ruchu walki o równouprawnienie Murzynów. Rzecznik Biłego Domu oświadczył, że w razie potrzeby do Missisipi wysłane zostaną dalsze posiłki.

W bezowocnych dotychczas poszukiwaniach bierze więc udział 400 marynarzy oraz agenci FBI i policja stanowa. W chwili obecnej przetrząsane są okolice miasta Philadelphia. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28. 6. br. stwierdzono: 1 rozw. z 12 traf. - wygr. po 57.405 zł, 7 rozw. z 11 traf. - 8200 zł, 139 rozw. z 10 traf. - 412 zł. W zakładach Toto-Lotek z dnia 28. 6. br. stwierdzono: 2 rozw. z 5 prem. - 816.404 zł, 90 rozw. z 5 traf. - 18.142 zł, 6367 rozw. z 4 traf. - 384 zł, 138.188 rozw. z 3 traf. - 17 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 5734 odnaleziono ogółem 134 kuponu wielozakładowe - premie po 2000 zł, 13 jednozakładowych - 500 zł.

Dnia 1 lipca 1964 roku zmarł

mgr Stefan Paweła

dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Miasta Szamotuł.

W Zmarłym straciłm długoletniego, oddanego całym sercem swej pracy, pedagoga i najtroskliwszego dyrektora.

Cześć Jego pamięci!

Rada Pedagogiczna Młodzież Komitet Rodzicielski
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
W SZAMOTUŁACH

K4219

„Dar Pomorza” skończył 55 lat

Już 55 lat pływa po morzach szkoleniowy żaglowiec „Dar Pomorza”. Jest to trójmasztowa fregata zbudowana w 1909 r. w stoczni Blom-Voss w Hamburgu. Do Polski ten - jeden z najstarszych będących w eksploatacji w Europie - żaglowców, trafił po pierwszej wojnie światowej. Został on zakupiony ze składek społeczeństwa pomorskiego. (PAP)

Co można realizować a czego jeszcze nie?

Postulaty, zgłoszone w konkursie — posiadają dla naszej organizacji spójność i celność. W większości przypadków potwierdzają słuszność przyjętych dotychczas kierunków rozwoju usług, świadczonych przez GS-y, niemniej jednak, dla niektórych spółdzielni powinny stanowić sygnał, by temu zagadnieniu poświęcić znacznie więcej uwagi i czasu.

W związku ze zgłoszonymi projektami wypada zastanowić się, w jakim stopniu i w jakim okresie mogą one zostać zrealizowane. Trzeba bowiem podkreślić, że szereg wniosków, jak najbardziej słusznych, nie będzie realizowanych przez gminne spółdzielnie, bądź to z uwagi na niekompetencję naszego pionu, bądź na skutek trudności organizacyjno-technicznych, na przykład brak sprzętu i urządzeń.

Słuszne i w pełni uzasadnione są głosy, domagające się rozwiązania sprawy usług transportowych, polegających na bezpośrednim odbiorze produktów rolnych od rolnika i dostarczeniu do jego zagrody artykułów masowych. Nie możemy jeszcze upowszechnić tych usług, ponieważ wiąże się to z wyposażeniem spółdzielni w duże ilości taboru samochodowego. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby spółdzielnie — w miarę posiadanych środków transportowych — poszerzyły te usługi. Upoważniają do takiego wniosku udane eksperymenty w Pepowie, powiat Gostyń i Lipnie, powiat Leszno.

Trzeba dodać, że w coraz większym stopniu spółdzielnie organizują usługi związane z wapnowaniem gleby, rozlewem wody amoniakalnej, chemiczną ochroną roślin itp. Nie jesteśmy jednak wyłącznym gestorem w tym zakresie. Ten rodzaj usług będziemy rozwijać wspólnie z kółkami rolni-

czymi i innymi organizacjami, działającymi na wsi.

Uczestnicy konkursu zwracali uwagę na usługi remontowo-budowlane. Słusznie. Toteż w naszych planach przewidujemy, że oprócz prac murarskich i ciesielsko-stolarskich, wyjdziemy szerokim frontem z usługami instalacyjno-elektrycznymi i ogólnymi. Mówiąc o usługach warsztatowych trzeba podkreślić, że znaczna liczba spółdzielni potrafiła dotychczas zorganizować wiele punktów określonej branży. Wypada jednak zaznaczyć, że w rozwijaniu tych usług spółdzielnie napotykają na duże trudności, wynikające przede wszystkim z braku pomieszczeń oraz wykwalifikowanych pracowników.

Trudności te są stopniowo likwidowane i usługi warsztatowe, zwłaszcza wielobranżowe, będziemy nadal organizować, pomimo, iż niektóre instytucje próbują w różny sposób dopatrywać się w naszej działalności objawów konkurencji. Wykorzystują przy tym swoją pozycję i utrudniają nam nabywanie części zamiennej, a niejednokrotnie nawet określają wręcz, jakie rodzaje napraw mogą przeprowadzać warsztaty GS.

Dla nas nie jest ważne — kto wykonuje usługi; ważne jest, aby usługi były wykonywane dla ludności w jak najszerszym zakresie. Stwierdzamy bowiem, że w usługach na wsi jest tyle jeszcze do zrobienia, że pracy wystarczy dla wszystkich organizatorów i usługowców.

Oprócz usług produkcyjnych dla rolnictwa, czytelnicy „Głosu” domagają się także usług, związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz zaspokojeniem potrzeb osobistych mieszkańców wsi. Tego rodzaju usługi będą również świadczone przez gminne spółdzielnie. Jednakże doświadczenia wskazują, że zorganizowanie specjalistycznych zakładów usługowych, jak naprawa

sprzętu radio-telewizyjnego oraz naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego — może się odbywać jedynie w większych ośrodkach miejskich (miasto około 5000 mieszkańców i okoliczne wsie), w których działają inne pionierzy organizacyjni.

Gminne spółdzielnie w swoich rejonach działania mogą natomiast organizować sieć pomocniczą, bądź w formie punktów zbiorczych, bądź też punktów naprawczych o ograniczonym zakresie napraw. Podstawowy zakład naprawy odpowiedniej branży powinien jednak być w mieście powiatowym, lub innym ośrodku, posiadającym dostateczne zaplecze techniczne dla tego rodzaju usług.

Postulowana przez niektórych użytkowników forma wykonywania usług na miejscu u klienta, z pewnością jak najbardziej słuszną z punktu widzenia mieszkańców wsi, w praktyce napotyka na poważne przeszkody natury technicznej. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby pracownik zakładu usługowego mógł zabrać na rower lub motocykl cały sprzęt techniczny (urządzenia i instrumenty pomiarowe), potrzebny do naprawy telewizora, ponieważ nie znając rodzaju uszkodzenia musiałby zabezpieczyć się „na wszelki wypadek”.

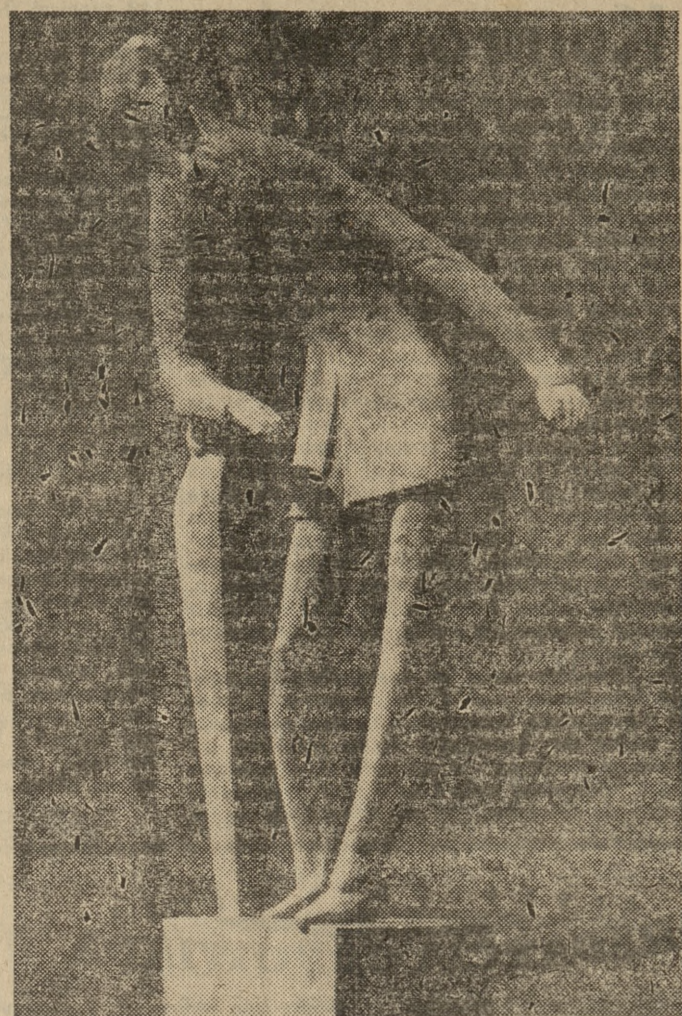
Usługi dla rolnictwa nie kończą się bynajmniej na naprawie sprzętu domowego i radio-telewizyjnego. Prowadzimy ponadto i nadal będziemy rozwijać takie usługi, jak: pralnictwo, maglowanie białiny, fryzjerstwo, drobne usługi w zakresie repasacji, cerowanie artystyczne, wypożyczanie sprzętu gospodarstwa domowe-

go itp. Ponadto spółdzielnie nasze przystępują obecnie do tworzenia tzw. ośrodków unowocześniania gospodarstwa domowego, które prócz funkcji gospodarczych, będą spełniały funkcje wychowawczo-społeczne.

Dotychczasowe osiągnięcia i wkład pracy GS-ów z pewnością nie są wystarczające. W tym zakresie jest jeszcze dużo do zrobienia, ale zamierzenia spółdzielni napotykają nie raz na duże trudności. Wystarczy wymienić tutaj tylko dla przykładu GS w Buku i Spółdzielnię w Kórniku, które zamierzając uruchomić pralnie mechaniczne, zakupiły za kilkadziesiąt tysięcy pełne wyposażenie i od dwóch lat — na skutek braku zrozumienia przez użytkowników lokali lub zajęcia nieprzychylnego stanowiska przez władze administracyjne — nie mogą zakończyć rozpoczętych prac.

Kończąc „pokonkursowe” refleksje, można z pełną satysfakcją stwierdzić, że czytelnicy „Głosu” przedstawiając zapotrzebowanie na usługi i dając równocześnie propozycje organizacyjne, ocenili pozytywnie dotychczasowy wysiłek gminnych spółdzielni.

FELIKS WOŹNIAK
Prezes Zarządu
Wojewódzkiego Związku
Gminnych Spółdzielni
w Poznaniu



Zarząd Uzdrawiska „Szczawnica” jako jedyny bodaje w całym kraju wziął sobie na etat artystę rzeźbiarę. Rzeźbiarka poznańska Maria Chudoba-Wisniewska „elałowo” zapewnia uzdrawisko rzeźbami parkowymi i galerią pomników sławnych ludzi naszego kraju. Na zdjęciu: zrealizowany niedawno pomnik Chopina w parku szczawnickim dłuta Marii Chudoba-Wisniewskiej.

Fot. — Zachwieja

Dyskretnie milczenie

W Rzymie toczą się spory między integrystami a reformatorami na temat „odnowy” Kościoła. Mówi się też m. in. wiele o jego zadaniach w krajach afrykańskich, o nowym kształtowaniu misji, które uwzględniłoby współczesną rzeczywistość polityczną niepodległych państw Afryki. Dyskusje w Watykanie nie mają jednak jeszcze wiele wpływu na afrykańską rzeczywistość Kościoła. Tam, gdzie postępowe ruchy niepodległościowe wyparły kolonialną przeszłość, powstały niezależne państwa, tam zaś, gdzie pozycje kolonizatorów pozostały jeszcze silne, nie nastąpiło wiele zmian. Pseudoniezależne rządy firmują pseudoniezależność. W takich przypadkach Kościół nie spieszy się ze zmianą kierunków i treści politycznych w swojej działalności misyjnej.

Taka właśnie klasyczna akcja misyjna odbywa się w samym sercu Afryki, Rwandzie. Kraj ten uzyskał formalną niepodległość w 1962 r. Wkrótce jednak spadła nań tragedia może nawet przewyższająca okrucieństwem panowanie kolonialistów belgijskich.

W styczniu, lutym i marcu bieżącego roku plemię Hutu, którego przedstawiciele sprawują rządy w tym państwie przystąpiło do legalnej rzezi ludności plemienia Tutsi. Ofiarą nienawiści rasowej padło 10 tysięcy Tutsi. Ludność tego plemienia masowo rozstrzelano, bez sądu i elementarnych zasad wymiaru sprawiedliwości. Kobiety i dzieci zabijano maczugami lub przebijano włóczniami, ciała mordowanych wrzucano do rzeki. Jak donosił dziennik paryski „Le Monde” (z 4. II, br.), akcję eksterminacji Tutsi opracował rząd Rwandy.

Rząd ten składa się z katolików, wychowanków misji katolickich. Hierarchia katolicka tego kraju współuczestniczy w rządzeniu Rwandą. Arcybiskupa Perrandina łączą bliskie więzy z prezydentem Republiki, Kayibandą. W Rwandzie nie ma żadnego życia politycznego; nie ma także prasy, wychodzą tylko dwa biuletyny: jeden wydaje rząd, drugi — arcybiskupstwo.

Przed kilkunastu laty, zanim ogłoszono niepodległość Rwandy, plemię Tutsi ukstałowało elitę inteligentną, która odnosiła się zdecydowanie wrogo do kolonialistów, dążyła do pełnej niepodległości

Rwandy i niezależności państwa od Kościoła. Przedstawiciele Tutsi przewidywali w swym programie neutralność wywołanej Rwandy.

Kolonialistami belgijskimi, którym oczywiście program taki nie odpowiadał, zorganizowali wymierzoną w plemię Tutsi prowokację: w latach 1959—1961 wśród Hutu zorganizowali ruch pseudoniezależności, który był przeciwstawieniem walki wyzwolenczej, prowadzonej przez Tutsi. Ruch pseudoniezależnościowy przystąpił zarazem do eksterminacji plemienia Tutsi, co odpowiadało interesom belgijskich kolonizatorów.

Akcje te kontynuuje rząd powstały po ogłoszeniu niepodległości Rwandy. Kościół katolicki tego kraju nie wyzybył się tradycji wyniesionej z misji prowadzonych pod opieką kolonizatorów, nie zerwał sojuszu z nawiązanych w tamtym okresie. Dlatego obecny rząd cieszy się poparciem hierarchii katolickiej. Jak pisał „Le Monde”, jest to rząd od tego stopnia bigoteryjny, że irytuje nawet niektórych duchownych.

Wobec aktów ludobójstwa dokonanych na ludności Tutsi arcybiskupstwo tego kraju i liczne katolickie misje zagraniczne zachowały całkowite milczenie. Chodziło widocznie o to, aby nie czynić niczego, co by mogło podważyć pozycję rządu, silnie związanego z duchowieństwem. Uwaga arcybiskupa i większości misjonarzy sprowadzała się do troski o utrzymanie pozycji Kościoła w kraju. Na odwagę zdobyli się tylko niektórzy misjonarze wypowiadając się w obronie prześladowanych ofiar. Wkrótce jednak zamilkli — do porządku przywołały ich wyższe władze kościelne w Rwandzie.

Postawa Kościoła w tym kraju dowodzi, jak trudny jest proces przekształcania jego działalności w Afryce, jak głęboko zakorzeniły się stare nawyki wyniesione z czasów kolonialnych.

Zastanawia natomiast postawa Watykanu. W całej tej smutnej sprawie Watykan zachował dyskretnie milczenie. Bez względu na motywy takiego milczenia, nie przyniesie ono Kościołowi popularności w krajach Afryki, które uzyskały rzeczywistą niezależność.

Protest w sprawie tragedii w Rwandzie złożyła natomiast Światowa Rada Kościołów.

Podczas sesji Komitetu Wykonawczego, 11 lutego br., przedstawiciele Rady wysłali telegram do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, z wyrazami zaniepokojenia sytuacją w Rwandzie. Światowa Rada Kościołów prosiła U Thanta, aby podjął skuteczne działania dla zapobieżenia dalszemu zbrodniom ludobójstwa. Jednocześnie Rada ogłosiła apel o zgromadzenie 1 miliona dolarów na „specjalny afrykański fundusz nagłych potrzeb” w celu udzielenia doraźnej pomocy rodzinom po mordowanych Tutsi.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Wybitni soliści radzieccy przyjadą do Polski

Przedstawiciele „Pagartu” podpisali umowę z radzieckim „Goskoncertem” w sprawie wymiany artystycznej w 1965 roku. Do Polski przyjadą na występy gościnnie szereg wybitnych wirtuozów. Będą to znakomici pianiści starszego pokolenia: — prof. Jakub Flier i prof. Lew Oborin, laureaci pierwszego po wojnie Konkursu Chopinowskiego — Bella Dawidowicz i Wiktor Mierzanow, śpiewaczka Zara Dołuchanowa, która w ostatnich latach odniosła wielkie sukcesy w Europie zachodniej i USA. Ponownie odwiedzi nasz kraj świetny baryton — Paweł Lisycjan, który niedawno koncertował w Polsce oraz młoda solistka Teatru Wielkiego — Tamara Miłaszczukina. W „Warszawskiej Jesieni” weźmie udział Kwartet im. Taniejewa.

Na występy do ZSRR wyjadą nasi dyrygenci: Stanisław Wisłocki i bardzo tu ceniony, Jerzy Semkow, skrzypaczka Wanda Wiłkomirska i pianiści Ryszard Bakst i Tadeusz Żmudziński, śpiewaczka Bogna Sokorska i inni soliści.

PAP

»Awans pokolenia« już w sprzedaży

W najbliższych dniach na półkach księgarskich ukaże się pierwszy tom pamiętników młodzieży wiejskiej, zgromadzonych w wyniku konkursu, ogłoszonego w 1961 r. przez PAN, ZMW i Ludową Spółdzielnię Wydawniczą. Tom ten nosi tytuł: „Awans pokolenia”. (PAP)

Wkrótce: 70-tysięcznik

Jugosłowiańskie stocznie w czołówce świata

Od wielu wieków mieszkańcy wybrzeża Jadra — takie miano nosi w Jugosławii Adriatyk — słyną z umiejętności żeglownia i budowania statków. Wsparty o taką tradycję, zaczął się w socjalistycznej Jugosławii rozwijać przed 10 laty nowoczesny przemysł stoczniowy.

Od trawlerów — po tankowce i „pasażery”

Szesnaście stoczní morskich i sześć rzecznych ma w swym wachlarzu produkcyjnym zarówno motorowce o tonażu: 12,5, 18 i 23 tys. BRT, statki-chłodnie, tankowce o 10 i 32 BRT, statki pasażerskie o różnym tonażu, średnie, małe statki handlowe, trawlerzy rybackie, żaglowce, jachty, jak i całą gamę jednostek rzecznych. Równocześnie produkuje się wysokopiętne silniki okrętowe najwyższej mocy, oparte o licencję „Sulzera” i niemniej renomowane firmy „Burmeister og Wain”.

W ub. roku pod względem łącznego tonażu, znajdującego się w budowie, jugosłowiański przemysł stoczniowy zajmował dwunaste miejsce wśród światowych potentatów w tej dziedzinie: po Polsce i Hiszpanii, ale m. in. przed Danią, Finlandią i Belgią. Natomiast w światowych zestawieniach tonażu budowanego na eksport — Jugosławia zajmowała siódme miejsce tuż po Holandii, a przed Włochami, Hiszpanią, Finlandią i Danią.

Przed wszystkim eksport

Przy budowie i dalszej rozbudowie swego przemysłu

stocznioowego, Jugosławia zwraca stałe baczność uwagę na eksport. Rozpoczął się on dopiero w 1956 r. Wówczas to z pochylni stoczní „3 Maja” spłynęła na wodę statek „Silvretta”, zamówiony przez armatora szwajcarskiego. — Dziś, już połowę szybko rozbudowującej się floty szwajcarskiej, stanowią statki, zbudowane w Jugosławii.

Już ponad sto dwadzieścia razy pienieł się w stoczniach jugosłowiańskich szpan, tradycyjnie rozbijany o burzę wodowanych statków, przeznaczonych dla armatorów z granicznych. Żeglują one pod banderami: Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, USA, Czechosłowacji, Danii, Grecji, Holandii, Norwegii, Bułgarii, Rumunii, Indii, Indonezji, Liberii, Birmy, Libanu, Argentyny, Sudanu, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Tunezji, Turcji, Pakistanu. Dziesięć nowoczesnych motorowców — zbudowanych przez jugosłowiańskich stoczniovców, pływa też pod naszą banderą.

Dziś, ponad 80 procent produkcji trzech głównych stoczní przeznaczają się na eksport. Dzięki temu, tylko w ubiegłym roku gospodarka jugosłowiańska uzyskała 76 milionów dolarów.

To właśnie nastawienie jugosłowiańskiego przemysłu stoczniowego na odbiorców zagranicznych, wpływa na stałe unowocześnianie stoczní i konstrukcji statków. Jugosłowianie stosunkowo szybko podchwytyją wszelkie nowo-

ści, odpowiadają swymi ofertami na zapotrzebowanie, które coraz bardziej koncentruje się na statkach dużego tonażu, rozwijających znaczną szybkość, wyspecjalizowanych w przewoźnie różnych ładunków, wyposażonych w specjalne urządzenia klimatyzacyjne, łączności itp. Już dziś stocznia „3 Maja” w Rjece może budować różne motorowce o tonażu do 34 tysięcy DWT, a stocznia „Uljanik” w Puli — tankowce, ponad 40 tys. DWT. A „Split”, specjalizując się w budowie wielkich statków pasażerskich (46.000 DWT), już w niedługim czasie będzie mógł przyjmować zamówienia również na jednostki o tonażu 70 tys. DWT!

Wspólnymi siłami: „Jadranbrod”

Eksport statków z Jugosławii stale wzrasta. Ale równocześnie w światowej koniunkturze przejawia się tendencja spadkowa. Popyt na statki maleje. A konkurencja na rynku światowym — rośnie. Recepta jest jedna: trzeba budować statki nowoczesniejsze, szybsze, wygodniejsze, budować je przy tym w krótszych terminach i taniej.

Z tą właśnie myślą — na mocy uchwał rad robotniczych stoczní „Uljanik”, „3 Maja” i „Split” — powstało niedawno zrzeszenie pod nazwą „Jadranbrod”. Jugosłowiańscy stoczniovcy wspólnymi siłami chcą dążyć do utrzymania i zwiększenia, tak produkcji, jak i eksportu. Specje z „Jadranbrodu” obliczają, że bez poważniejszej rozbudowy jugosłowiańskich stoczní, można zwiększyć tonaż wodowanych statków z 200.000 BRT w roku ubiegłym — do 550.000 BRT w roku 1970.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Konfrontacje

Sporą część swego programu poświęciła Telewizja — i bardzo słusznie — wizycie Josipa Broz-Tito oraz towarzyszących mu osobistości. Znow dzięki TV mieliśmy możliwość uczestniczenia w uroczystościach powitania i w wizytowaniu poszczególnych ośrodków kraju przez prezydenta Jugosławii. Jeszcze raz przekonał się, jak wielką jest rola telewizji w popularyzowaniu wśród społeczeństwa najważniejszych wydarzeń, w zbliżaniu szerokiego rzesz odbiorców programu do istotnych zagadnień politycznych, gospodarczych itd. Ani kronika filmowa, która dociera do widzów z pewnym opóźnieniem ani transmisja radiowa nie spełnia tej funkcji, jaką spełnia w takich sytuacjach telewizja.

Bardzo ciekawa była premiera poniedziałkowego Teatru TV, który wystawił molierowskiego „Don Juana” w przekładzie i reżyserii Bohdana Korzeniowskiego. Znakomicie zagrali swe role G. Holoubek i B. Pawlik. Spektakl wypadł w telewizji jednocześnie, świeżo i znacznie odbiegając od dotychczasowych konwencji teatralnych. Telewizyjny „Don Juan” należy do wybitnych osiągnięć reżyserskich i aktorskich poniedziałkowego Teatru.

Nic dziwnego, że w fak znakomitą towarzyszywie czarliwka „Kobra” (tym razem z Wrocławia) nie wypadła korzystnie. Wrocław przygodał widowisko kryminalne Jacka Joachimowi pt. „Spokojny weekend” w reżyserii M. Bogusławskiego. Widowisko było i zware, i konsekwentne, gra nie najgorsza, ale realia irytująco wydu-

mane, mało prawdopodobne. Wyszukiwanie mordercy właśnie w środowisku naukowców (w dodatku morderca wybiera się na kongres naukowy za granicę) trudno nazwać sytuacją typową. Ani to duży, ani też mały realizm a już zupełnie trudno tu mówić o ukazywaniu typowej i prawdziwej codzienności.

Z satysfakcją sygnalizujemy jubileusz 50 numeru tygodnika aktualności satyrycznych „Wielokropek”. Ten bardzo popularny i cieszący się wielkim powodzeniem telewizyjny magazyn stał się już prawdziwą instytucją w telewizji. Dobre teksty trafne i dowcipne ilustracje oraz mistrzowskie wykonanie przez aktorów (J. Kociński i J. Kobuszewski) dobranych trochę na zasadzie kontrastu, wszystko to sprawia, że każdy nowy numer „Wielokropka” oczekiwany jest z sympatią i sporym zaciekawieniem. 50 jubileuszowy numer przyniósł nam — prócz spraw bieżących — także trochę wspominków i powtórzeń z poprzednich odcinków. Był więc nieco inny, bardziej uroczysty, ale także rozbawiający i kłujący. Z okazji jubileuszu — gratulacje i życzenia: wysokich lotów!

Dla każdego coś miłego przyniosły sobotnie i niedzielne transmisje z II Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Zawsze to ciekawie usłyszeć porcję najnowszych polskich osiągnięć piosenkarskich, co dało nam okazję podumać nad stylem polskiej piosenki (jaki on właściwie jest?). Zastanowić się trochę nad tą różnorodnością, w której nie wiadomo czy twisłowe mazury i bigbetowe polonezy, to rzecz na serio czy po prostu kpiny i zwykła draka. W ostatniej niedzielnej transmisji bardziej chyba podziwialiśmy bohaterkę zmagającą organizatorów i wykonawców z ulewym deszczem — niż same piosenki.

MARIAN FLEISIEROWICZ

Czytelnicy piszą
REDAKCJA ODPOWIADA

SEPARACJA I ROZWÓD

Stała czytelniczka. Od 7 lat żyję z mężem w separacji. Osobiście nie kontaktujemy się zupełnie poza tym, że mąż przysyła alimenty na dziecko. Chciałabym wyjść powtórnie za mąż, ale druga strona nie chce się zgodzić na rozwód. Przecież małżeństwo nasze jest fikcją.

RED.: Stosownie do przepisów art. 30 kodeksu rodzinnego, rozwód nie może być orzeczony, jeżeli żąda go małżonek, który jest winny rozkładu pożycia, chyba, że druga strona wyrazi zgodę na rozwód. Jednakże mimo braku tej zgody, sąd mając na względzie interes społeczny, może orzec rozwód, w przypadkach wyjątkowych, jeżeli małżonkowie pozostają w długotrwałym rozłączeniu. (1985).

WSPÓLNA KUCHNIA

Czesława Sz. Od lat nie używam wspólnej kuchni (mimo, że miałam przydział). Urządziłam sobie w małym pokoiku — około 8 m kw. — kuchnię zastępczą. Doprowadziłam tam wodę, gaz, kanalizację. Z powodu powiększenia się rodziny chciałam wrócić do wspólnej kuchni.

RED.: Jeżeli posiada Pani ważny przydział na współużywanie kuchni, może Pani z niej korzystać. Gdyby współlokatorzy nie zechcieli udostępnić jej, może Pani wystąpić do sądu ze skargą o czynienie trudności w używaniu kuchni. (401)

ORTALION ŁATWO UPRĄĆ

Janina S. Maria B. Prosimy o wyjaśnienie nam, czym lub w jaki sposób można uprać płaszcz z ortalionu?

RED.: Płaszcz najlepiej uprać w domu. Woda winna mieć temperaturę 30 — 40 st. C. Do prania należy przygotować dużą białą biorąc płynne środki piorące jak „FF”, „Kokosał”, „Mirapol” lub płatki mydlane, uprzednio rozgotowane w wodzie. W tak przygotowanej wodzie zanurzyć płaszcz i lekko uginać. Czynność powtórzyć kilka razy zawsze w czystej wodzie. Po wypłukaniu płaszcza powiesić na wieszaku nad

Wnuczka I. Domeyki
o pobycie w Polsce

W siedzibie Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną odbyło się spotkanie bawiące w naszym kraju na zaproszenie Towarzystwa p. Anity Domeyko de Salazar z przedstawicielami prasy. Wnuczka wielkiego polskiego uczonego podzieliła się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce.

„W domu mego wielkiego dziadka w Chile, gdzie mieszkamy — powiedziała p. Domeyko — pielegnuje się troskliwie tradycje polskości. Dlatego też podróz do Polski była moim marzeniem, a pobyt w kraju był wielkim przeżyciem. Podziwiałam rozmach budownictwa Warszawy, piękno Krakowa, urok Tatry, przepiękne pejzaże Ojczyzny mego dziadka. Teraz w pełni potrafię zrozumieć wielką tęsknotę za krajem, którą mój dziadek odczuwał przez całe życie”.

Pani Domeyko mówiła również o wstrząsającym wrażeniu, jakie zrobiło na niej zwiedzenie b. obozu śmierci w Oświęcimiu.

Po powrocie do Chile — spotkałam się z miejscową Polonią, by przekazać im moje wrażenia z Polski, powiedziała na zakończenie

wanną (nie wykręcać). Ewentualne zagięcia wyprostować ręką.

NIE MA PRZYMUSU

Henryk D. Nekla. Czy zakład pracy ma prawo potrącać składki związkowe jeżeli pracownik nie wyraził zgody i nie podpisał deklaracji na wstąpienie do Zw. Zaw.? Czy mam prawo domagać się zwrotu niesłusznie pobranych składek?

RED.: Osoba, która nie przystąpiła w charakterze członka do związku zawodowego, nie jest obowiązana płacić składek i potrącanie ich wbrew woli pracownika jest niedopuszczalne. Ma Pan również prawo domagać się zwrotu niesłusznie potrąconych składek. (Uchwała XI Kongresu Związków Zawodowych z dnia 1. XII 1962 r.).

NAUKA JAZDY NA MOTOCYKLU EKSTERNISTYCZNIE

Stanisław K. Czy istnieje możliwość zdania egzaminu i otrzy-

mania pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych eksternistycznie?

RED.: Możliwość taka istnieje: Prawo jazdy kat. IV (motocyklowe) bez odbycia przeszkolenia mogą uzyskać osoby posiadające motocykl, jeśli poziom umysłowy tych osób daje gwarancję, że posiadają one wystarczające kwalifikacje fachowe. Osoba ubiegająca się o prawo jazdy eksternistycznie, winna złożyć w Wydziale Komunikacji Prezydium Rady Narodowej Poznania, plac Kolegiacki 17 podanie na urzędowym papierze (można otrzymać go w pokoju 29, 2) wniosek o dopuszczenie do egzaminu, 3) zdjęcie, 4) uiszczenie opłatę w wysokości 60 zł, 5) złożyć świadectwo lekarskie z poradni dla kierowców, mieszczące się przy ul. Poznańskiej nr 55, 6) oświadczenie o niekaralności — wiasnoręcznie napisane, 7) uiszczenie opłatę skarbowa 40 zł za prawo jazdy + 10 zł za podanie oraz po 2 zł od każdego załącznika i zaświadczenie z ośrodka szkolenia jak LOK, PZM Automobilklubu Unii — stwierdzające odbycie jazdy sprawdzającej na motocyklu.

Z kroniki sądowej

Pod zarzutem napadu na kasę PZG

Głośna była w 1961 roku sprawa napadu na kasę Poznańskich Zakładów Gastronomicznych Poznań-Wschód. Przypomnijmy więc tylko krótko:

31 października około godz. 10 do kasy PZG wtargnęło dwóch mężczyzn. Czarne maski zasłaniały im twarze. Jeden z napastników trzymał w ręce „Parabellum”. Przerażeni pracownicy PZG nawet nie usiłowali wszczynać alarmu. Napastnik z rewolwerem stanął obok drzwi i ubezpieczał kompana, który szybko przełożył z otwartej kasety 123 tys. zł do worka turystycznego. Przez nikogo nie niepokojeni bandyci opuścili biura PZG i słuch o nich zaginął. Na szczęście nie na zawsze. Wczoraj Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do Sądu akt oskarżenia przeciwko 46-letniemu Piotrowi Wozowskiemu (zam. w Wnieście — pow. Kościan) i jego 20-letniemu synowi — Mikołajowi (zam. w Poznaniu przy ul. Asnyka 3). Ta dwójka — zdaniem prokuratora — dokonała zuchwałego napadu na kasę PZG. Co za tym przemawia?

Krytycznego dnia oskarżeni nie pracowali. Piotr W. miał zwolnienie lekarskie, natomiast jego syn nie usprawiedliwił nieobecności w zakładzie pracy (Fabryka Luster). Dalej — 3 pracownicy PZG zeznali, że właśnie Piotr W. sylwetką i głosem przypomina starszego uczestnika napadu. Szwagier Piotra W. podał natomiast, że oskarżony pokazywał mu „Parabellum” i proponował „skok” na kasę. Działo się to tydzień przed napadem.

Inny prokuratorski dowód to... worek turystyczny, znaleziony w listopadzie 1961 r. na skarpie kolejowej. Świadczenie pracownicy PZG zeznali, że ten rekwizyt podobny jest do używanego podczas napadu. Pracownicy Fabryki Luster oświadczyli natomiast, że podobny worek miał Mi-

kołaj Wozowski, kiedy był zakładowym kolporterem „Domu Książki”.

O winie oskarżonych — zdaniem prokuratora — świadczy również poprawa w sytuacji materialnej Wozowskich, poprawa datująca się od listopada 1961 r. Poprzednio Piotr W., ze względu na chorobę, a Mikołaj ze względu na utrzymywanie matki i brata, wiedli tryb życia nader oszczędny. Po napadzie Piotr W. nie podjął w ogóle pracy, w 1962 r. często bywał w restauracjach placąc słone rachunki, a nadto wydał 10 tys. zł na wyposażenie pracowni fotograficznej. Podobnie urządził się Mikołaj W.

W toku śledztwa oskarżeni nie przyznali się do winy. Piotr W. wyjaśnił, że swoje alibi ujawni dopiero na rozprawie. Poprawę sytuacji materialnej wytłumaczył natomiast sprzedażą za 46 tys. zł pierścienia z brylantem. Transakcja miała się odbyć w „Lubuskiej”, a nabywcą rzekomo został bliżej nieokreślony „Zygmunt”.

DYREKTOR

NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Prokuratura Wojewódzka zakończyła śledztwo w sprawie Kazimierza Samolczyka, dyrektora szamotulskiej filii „Centrali Nasiennej” w Poznaniu. Z materiałów śledztwa wynika, że oskarżony zagarnął na szkodę macierzystego przedsiębiorstwa ok. 80 tys. zł. Inne zarzuty dotyczące oszukiwania plantatorów. I tak w 1963 r. K. Samolczyk oświadczył Mikołajowi L., że dostarczone przezeń nasiona odpowiadają wymogom II standardu (było to niezgodne z prawdą), lecz w zamian za 10 tys. zł można je zaliczyć do I standardu. (a)

Praca

Ślusarz tokarz samodzielny lub przyjmie posadę albo współpracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26482g.

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Mazowiecka 21 m. 1. Solacz. 26497g.

Uczeń fryzjerski (przy- stójny) poszukuje nauki w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26502g.

Pomoc domowa chętnie ze wsi na dobrych warunkach potrzebna. Zeromskiego 6b m. 10, Sieczkowska. 26504g.

Ucznia przyjmie. Zakład malarski, Olszewski, ul. Owsińska 15 m. 10. 26514g.

Gospośia, młodsza, inteligentna, uczciwa potrzebna na czasowy wyjazd za granicę. Zgłoszenia z referencjami w godz. od 17-19, Głogowska 111 m. 10. 26523g.

Mistrz ślusarski przyjmie pracę w godz. popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26553g.

Pomoc domowa młodsza (pełnoletnia) potrzebna z mieszkaniem albo dochodząca. Aleja Wielkopolska 11, parter. 26625g.

Pani lat 40 przyjmie na czas wakacji jakąkolwiek pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10372p.

Dzielnego pracownika z branży samochodowej zatrudni Auto-Servis, Dąbrowskiego 147. 26643g.

Dwóch uczniów stolarskich przyjmie. Jan Nowacki, Swarzędz, Nowowiejska 12. 25913g.

Prasowaczki do Koszul, panią do naprawy kiti, przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26565g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 26574g.

Czeladnika (czka) i uczen- nica do krawiectwa potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26580g.

Uczeń fryzjerski męski może się zgłosić. Poznań, Poznańska 24a. 26582g.

Ucznia przyjmie. Pracownia tapicerska, H. Napieralska, Poznań, Zeylanda 9. 26584g.

Ucznia stolarskiego przyjmie. Gryczka, Garbary 14. 26594g.

Malarzy poszukuje zaraz. Zgłoszenia: od 7-9, Zalewska, Poznań, ul. Zielona 1, telefon 702-16. 26599g.

Wykonuje po domach prace stolarskie: naprawa mebli, polerowanie, przemalowanie. Cichocki, Poznań, Ściegiennego 47. 26599g.

Nauka

Matematyk i polonista z wieloletnim doświadczeniem, przygotuje do egzaminów wstępnych i poprawkowych z matematyki, języka polskiego, francuskiego, niemieckiego według obecnych wymagań. Zgłoszenia: Poznań, Traugutta 32 m. 21, od 27. VI do 5. VII i 31. VII do 10. VIII. 1964 r., godz. 20-21. 24313g.

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25391g.

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Poznaniu organizuje: kursy — kierowców kat. amatorskiej — otwarcie 10 lipca 1964 r., kursy — korespondencyjne kat. I i II. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów, ul. Lampego 7 — telefon 14-45. K4206

Kupno

Znaczki polskie komplety kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26487g.

Kupię spacerówkę dla bliźniat, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26547g.

Sprzedaż

Przewody do elektryczności oraz lampy nowoczesne polecam Dzierżyńskiego 268, telefon 535-68. 24159g.

Pianino do ćwiczeń sprzedam. Cena 3.500 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 10 m. 16. 26492g.

Mebie kuchenne sprzedam tanio. Małackiego 34 m. 3. 26520g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 25560g.

Sprzedam małą kasę rejestracyjną, rogł jelenie i różne obrazy. Poznań, Śniadeckich 16 m. 9. 25648g.

Sprzedam tanio barak o powierzchni 32 m². Sosna, ul. Sowinicka 29. 26484g.

Sprzedam wózek sportowy, nowoczesny. Poznań, ul. Głogowska 237 m. 5. 26509g.

Sprzedam głęboki, biały wózek dziecięcy. Poznań, Górczyńska 67 m. 1. 26545g.

Sprzedam sponowiazalkę marki „Far” w dobrym stanie. Pawlak, Chłudowo, pow. Poznań. 26548g.

Wózek dziecięcy głęboki, biały, rower damski, używany tanio sprzedam. Wilczak 10 m. 3. 26583g.

Sprzedam samochód osobowy marki „Opel”, cena przystępna. Leszno, Łaziebnia 16. 10363p.

Sprzedam „Wartburg” — „Moskiewicz”, stan idealny. Zienkiewicz, Wałcz, 3 Maja 10, telefon 529. 10367p.

Sprzedam samochód „Simca Aronda” 1300, po 40.000 km. Ostrów Wlkp., ulica Staszica 4, tel. 104-85. 10370p.

Skuter „Wiatka” w idealnym stanie tanio sprzedam. Ul. Swierczińskiego 33 m. 4, telefon 443-31. 26688g.

„Jawa” 250 po remocie, 10.000 zł. Telefon 611-81 wewn. 132, godz. 18-20. 26588g.

Samochód „Warszawa” sprzedam lub zamienię na małolitrażowy. Tel. 765-16. 25412g.

Okazyjnie sprzedam silnik nowy do samochodu osobowego. „Skoda”, Krawczyk, Niechanowo, pow. Gniezno. 26569g.

Sprzedam gospodarstwo 3/4 ha, budynki maszynowe, obszerne nadające się na chów bydła, drobiu, iglaki. Jakubowski, Puszczykowiec, poczta Kamieniec, pow. Kościan. 26473g.

W Lesznie sprzedam korzystnie parcele pod domki jednorodzinne lub brojone. Kościan, tel. 308. 26485g.

Sprzedam willę w Poznaniu (4 min. od tramwaju), z wygodami, garaż, parcela 1177 m², posiada lokal nadający się na warsztat. Po sprzedaży 3 pokoje komfortowe wolne. Adres: wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26499g.

Sprzedam domek jednorodzinny, warunek mieszkaniowy wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26516g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26517g.

Willę wgl. dom jednorodzinny wolny, w dobrym punkcie przy komunikacji kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26544g.

Sprzedam parcele budowlaną w Krzyżownikach nad jeziorem. Zgłoszenia: tel. 82-11 w. 730. 26557g.

Sprzedam spiesznie w Poznaniu dom 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, gaz, garaż, tel. 63-217 kurnik, morga ogrodu, 200 m od tramwaju. Junikowo, ul. Łąkowa 12. 26559g.

Pinie sprzedam parcele w Swarzędzu z zaawansowaną budową domku jednorodzinnego. Szajek, Swarzędz, ul. Warszawska 23. 26563g.

Kamienicę nowoczesną z wolnym mieszkaniem korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26567g.

Sprzedam dom jednorodzinny (stan średni) z wolnym mieszkaniem w śródmieściu Jarocina. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26571g.

Sprzedam natychmiast 5,5 ha ziemi psennej z budynkami przy Jarocinie. Wiktoria Jankowska, Koźmin, Poznańska 7. 10369p.

Lokale

Samodzielne, nowoczesne 3-pokojowe mieszkanie w centrum Bydgoszczy — zamienię na podobne w Poznaniu, może być stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26347g.

Poszukuję pokoju bez mebli dla starszej pani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26366g.

Zamienię pokój z kuchnią na Wildzie, I piętro, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26526g.

Rok z góry zapłaci młode małżeństwo (członkowie spółdzielni), za wydzierżawienie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26528g.

Emeryt samotny poszukuje pokoju z kuchnią w mieście powiatowym, województwa poznańskiego lub bydgoskiego. Wiadomość: Podboraczyski, Sienkiewicz, pow. Luban, Siaki. 10371p.

Szczecin — Poznań! Zamienię 2 pokoje (małe) z kuchnią, łazienką, c. o., wysoki parter, balkon oszklony, działkę na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Jerzy Piechociński, Szczecin, Orzeszkowej 11 m. 3. 10365p.

Przyjmie panią na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26466m.

Bydgoszcz! Mieszkanie spółdzielcze zamienię na podobne w Poznaniu. Bydgoszcz, Sosnowa 13 m. 5. 26573g.

Pokój z kuchnią, samodzielne (Górczyńska), zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26606g.

Gdynia! Samodzielne, komfort, 2 pokoje z kuchnią (liczy się jeden) 60 m², centrum, zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26590m.

Pragniesz

- KUPIĆ
- ZAMIEŃIĆ
- SPRZEDAĆ

Poszukujesz

- PRACY
- MIESZKANIA
- ZGUBY

daj ogłoszenie tylko w „Głosie Wielkopolskim”. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklamy RSW „Prasa”, w Poznaniu, przy ulicy Grunwaldzkiej 19.

Pracownicy poszukiwani

— 5 MURARZY SZAMOTOWYCH — oraz
— 3 POMOCNIKÓW MURARSKICH —
przyjmie do pracy na delegacji
SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd — Poznań, ulica
Hibnera 6. W4137

CUKROWNIA „ŚRODA” W ŚRODZIE zatrudni
od dnia 1 października 1964 r. na okres
2-3 miesięcy:

- GŁÓWNYCH WAGOWYCH,
- PROCENTMISTRZÓW,
- POMOCNIKÓW WAGOWYCH (kontyst-
ki) do odbioru buraków na terenie cu-
krowni.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w poko-
jach gościnnych zapewnione. Stołówka na
miejscu.

Zgłoszenia z życiorysem prosimy kierować pod
adresem Przedsiębiorstwa. W4177

KONSTRUKTORÓW zatrudni natychmiast
ZAKŁAD TECHNOLOGICZNY przy PIMR
w POZNANIU, ulica Starołęka 31. K4130

BIURO PROJEKTÓW ENERGETYCZNYCH
ENERGOPROJEKT, ODDZIAŁ POZNAŃ, Sta-
ry Rynek 97/100, zatrudni zaraz:

INŻYNIERA TELEELEKTRYKA ze spe-
cjalnością teletransmisji na stanowisko
starszego projektanta.

Oferty prosimy kierować do Działu Kadr, po-
kój 203. K4210

**PRZEDSIĘBIORSTWO UPRZEMYSŁOWIO-
NEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W PO-
ZNANIU**, ulica Zmigrodzka nr 41/49 zatrudni
zaraz:

2 TECHNIKÓW NORMOWANIA PRACY —
wymagane Technikum Budowlane i prak-
tyka na budowie ze znajomością zagadnień
normowania,

1 EKONOMISTĘ do spraw werbunku pra-
cowników, zatrudnienia i płac — wyma-
gane średnie wykształcenie i praktyka,

6 MALARZY,

10 MURARZY,

1 ZDUNA,

1 BLACHARZA,

1 PARKIECIARZA,

4 LASTRYKARZY,

1 KSIĘLICARZA,

15 POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW,

15 ELEKTROMONTERÓW,

3 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z świa-
dectwem czeladniczym i praktyką,

1 ELEKTROMONTERA SAMOCHODOWEGO
z świadectwem czeladniczym i praktyką,

5 POMOCNIKÓW ŚLUSARZY,

5 ROBOTNIKÓW do transportu (ładowaczy),

1 KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z pierw-
szą kategorią prawa jazdy, oraz

30 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych do Za-
kładu Prefabrykacji Wyrobów Betonowych
w Owińskach, pow. Poznań,

15 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych na bu-
dowę w Konarzewie, powiat Poznań.

Praca w akordzie — wynagrodzenie wg układu
zbiorowego pracy w budownictwie. W4112

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

Ogrodnika samotnego
(kwaciarza) przyjmie na
dobrych warunkach z u-
trzymaniem. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26632g.

Praca

DYREKCJA BUDOWY

OSIEDLI ROBOTNICZYCH
KOŁOBRZEG, ul. Lenina nr 2

PRZYJMUJE

PROWADZENIE INWESTYCJI POWIER-
NICZYCH oraz NADZORÓW ZLECONYCH

W ramach powiernictwa przygo-
towujemy i prowadzimy realiza-
cję inwestycji w pełnym zakresie.

Na terenie miasta Kołobrzegu istnieją jeszcze
możliwości zlokalizowania obiektów sanato-
ryjno - wypoczynkowych.

Informacji udziela DBOR — Kołobrzeg, ulica
Lenina nr 2 — telefon 472, 473, 474. K4168

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NIEWIDO-
MY” W POZNANIU**, ul. Grunwaldzka nr 3,
zatrudni:

MECHANIKA do remontu maszyn szwal-
niczych, najchętniej inwalidę.

Wynagrodzenie zgodnie z uchw. CZSP nr 340,
z dnia 21 października 58 r. Zgłoszenia pise-
mne i osobiste do Działu Kadr Spółdzielni,
pl. Wielkopolski 9, pokój 21, w godz. od 10-14.
K4189

ZŁOM ZŁOTY

ZŁOM SREBRNY

SKUPUJE

sklep

„VERITAS”

POZNAŃ,

ulica Kantaka 10

K3723

Starsza pomoc domowa
szuka pracy z noclegiem
— w śródmieściu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 26612g.

Wdowiec poszukuje pa-
nią do pracy domowej.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 26614g.

Sprzedaj

Pokój stołowy — stan
idealny sprzedam. Ul.
Świerczewskiego 67a m. 6.
26620g

Urządzenie fryzjerskie —
sprzedam. Kopernika 8
m. 4. 26622g

Sprzedam wózek dziecię-
cy głęboki granatowy.
Gwardii Ludowej 44 m. 6.
26623g

Samochody

Sprzedam „Spartaka” w
bardzo dobrym stanie.
Chociszewskiego 15 m. 2.
26607g

Samochód „Ifa” sprze-
dam. Leszczyńska 85 —
Górczyn. 26610g

„Jawę” 250 cm — sprze-
dam. Poznań, Górecka
156. 26631g

„Fiat 600 Multipla” po
remontie sprzedam. Po-
znań, Grobla 6 m. 2.
26640g

„Junak” na sprzedaż wy-
grany w „Koziołkach”.
Mosina, Spokojna 3. 26465g

LoKale

Kulturalne młode mał-
żeństwo weźmie w dzier-
żawę mieszkanie na o-
kres 1 roku, może być na
peryferiach. Warunki do
omówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 26628g.

Szukam dwupokojowego,
wyłączonego mieszkania.
Zaplace z góry. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 26632g.

Małżeństwo pracujące,
dwuletnie dziecko — po-
szukuje pokoju pustego
na okres dwóch lat. Chętnie
okolicie Grunwaldz-
kiej. (Członkowie spół-
dzielni). Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 26641g.

Pani samotna, spokojna
poszukuje pokoju samo-
dzielniego przy kultural-
nej rodzinie. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 26549g.

W dniu 29 czerwca
1964 r. zmarła w wieku
lat 74, po ciężkich cier-
pieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza
najdroższa matka, te-
ściowa i babcia, śp.

Stanisława

Menzłowa

z d. KAŻMIERZAK

Pogrzeb odbędzie się

w piątek, 3 bm., o go-
dzinie 16 w Wolsztynie,
z kościoła szpitalnej.

W ciężkim smutku

pograżeni

SYN, SYNOWA

I WNUKI

Poznań, Wolsztyn.

K4215

Pogrzeb odbędzie się

w czwartek, 2 bm., o

godzinie 15,15 na cme-
ntarzu na Junikowie.

Dyrekcja

Rada Zakładowa

i Współpracownicy

K4215

Poznań, Wolsztyn.

K4215

K4215

PRZEDSIĘBIORSTWO

PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE
„GAZY TECHNICZNE”

POZNAŃ, ulica Krafcowa 14

zawiadamia

że z dniem 1 lipca 1964 roku
nastąpiła zmiana n-rów telefonów

stary nr 713-40 — 713-41

nowy nr 720-01.

K4214

DYREKCJA

Szkoly Rzemiosł Budowlanych nr 1

w Poznaniu, ul. Różana nr 17,

telefon 10-36

przyjmuje zapisy uczniów

do klasy I na rok szkolny 1964/65

na następujące kierunki:

budowlany i drzewny

Szkola jest podbudową 3-letniego technikum
budowlanego, istniejącego przy tutejszej szkole.

K4167

Spokojnie spędzamy wakacje,

bo złożyliśmy

KUPONY ABONAMENTOWE

„KOZIOŁKÓW”

a więc

mamy zachowaną

ciągłość gry

i bierzemy udział

w WIELKIM

KONKURSIE!

K4216

KOZIOŁKI

Spokojnie spędzamy wakacje,

bo złożyliśmy

KUPONY ABONAMENTOWE

„KOZIOŁKÓW”

a więc

mamy zachowaną

ciągłość gry

i bierzemy udział

w WIELKIM

KONKURSIE!

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

K4216

OGŁOSZENIA DROBNE

Mode małżeństwo człon-
kowie spółdzielni mies-
zkaniowej poszukuje poko-
ju. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
26551m.

Zgubiono dowód rejestra-
cyjny motocykla PR 1635,
Czesław Wójtowicz, Dolsk,
pow. Śrem. 26541g

Nieruchomości

Kupię domek jedno-
rodzinny, wzgl. dwurodzi-
nny. Może być niewykoń-
czony. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 26600g.

Zamienię domek jedno-
rodzinny z ogrodem w
Puszczykowie na podob-
ny w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 26600g.

Parcelę lub połowę pod
dom bliźniaczy na Jeży-
cach sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 26600g.

Zguby

Zginił piesek biały (mł-
ki włos), w niedzielę, w
pobliżu Gajowej. Znalaz-
cę proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Łukaszewi-
cza 26a m. 2. Ostrzeżę się
przed kupnem. 26530g

Zgubiono amatorskie
prawo jazdy nr 0591/55 wy-
dane przez PMRN — Wy-
dział Komunikacji Gnie-
zno oraz inne dokumenty
na nazwisko Jan Puszcze-
rowicz, Gniezno, Choci-
szewskiego 18 m. 4.
10365p

Pianina, fortepiany, stroi,
naprawia, modernizuje,
poletuje, fachowiec wy-
sokiej klasy. Myszewski
(chętnie wyjeżdżam na
provincję). Poznań, Ko-
zja 26/27 m. 1. 26611g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 26885g

Półroczne na wielkopolskich budowlach

Wczoraj, na konferencji prasowej w Poznańskim Zjeździe Budownictwa, dyrektor Wacław Szymański poinformował dziennikarzy o wynikach realizacji planu budownictwa za I półrocze br.

W tym roku przedsiębiorstwa podległe PZB mają wykonać zadań finansowych za 1552 mln. zł. Od stycznia do końca czerwca br. realizowano ich za 678,1 mln. zł, co stanowi 95,5 proc. planu półrocznego.

Tegoroczny plan rzeczowy przewiduje, że do końca grudnia w Poznaniu i województwie oddanych będzie do użytku 17 369 izb mieszkalnych. W I półroczu, zgodnie z planem, miano ich przekazać do użytku 9 467, a ukończono — 9 741. Tak zatem przez 6 miesięcy wykonano 102,9 proc. planu izbowego. W stosunku zaś do całego roku realizacja półrocza wynosi 56,1 proc. Jest to duże osiągnięcie pracowników wielkopolskiego budownictwa, gdyż średnia krajowa dla półrocznych, tegorocznych zadań wynosi 42 proc.

Do sukcesu należy także zaliczyć i to, że prócz jednego przedsiębiorstwa (Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, które wykona swój półroczny plan w pierwszych dniach lipca), wszystkie pozostałe zrealizowały swoje zadania w 100 procentach, a niektóre nawet z nadwyżką.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 wykonało plan izbowy w dwóch pierwszych kwartałach tego roku w 124 proc. Tym samym załoga tego przedsiębiorstwa przekazała do użytku o 176 izb więcej niż pierwotnie przewidziano. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 wykonało 169 izb ponad plan.

Do uzyskania przez budowlanych tak dobrych rezultatów przyczyniła się w dużym stopniu realizacja zobowiązań podjętych przez nich z okazji IV Zjazdu, XX-lecia PRL oraz Dnia Budowlanych. I tak np. załoga PPB nr 4 skróciła o jeden miesiąc budowę domu mieszkalnego przy ul. Łukaszczyka w Poznaniu (96 izb) oraz szkoły w Kobylnicy.

Na podkreślenie zasługuje także fakt, że w tym roku buduje się taniej. Np. PPB nr 2 stawiało w zeszłym roku domy z wielkich płyt, w których 1 m² powierzchni użytkowej wynosił 2 300 zł, a w tym roku koszt ten wynosi 1 900 zł. (a)

Jedziemy na wakacje

Z Kalisza wyjechały już na pierwszy turnus kolonii letnich do województw: szczecińskiego, koszalińskiego i zielonogórskiego pierwsze transporty dzieci szkolnych w liczbie 1.200 osób. Dla tych dzieci, które nie mogą korzystać z kolonii letnich, harcerstwo kaliskie organizuje „Lato Nieobozowe” w miejscach, które obejmują ponad 2.000 uczestników. (k)

Z XXV sesji PRN w Ostrzeszowie

Mieszkańcy - sobie

Ostatnio w sali posiedzeń Prezydium PRN w Ostrzeszowie odbyła się kolejna sesja PRN, która miała za zadanie dokonanie analizy realizacji wniosków i postulatów, zgłoszonych podczas kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych oraz realizacji czynów społecznych.

Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący Prezydium PRN, Słusarczyk. Przypomniał on, że podczas kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych zgłoszono o ogółem 331 wniosków, z czego do końca maja br. wykonano 171; w toku realizacji znajdują się 43 wnioski. W latach 1964-1965 zrealizowanych zostało 41 wniosków, zaś w latach 1966-1970 — 46.

Jeżeli chodzi o czyny społeczne to z roku na rok notuje się ich coraz lepsze wyniki. W okresie ostatnich trzech lat wartość czynów oblicza się na kwotę 25,8 milionów zł.

Najwięcej prac społecznych wykonano przy budowie i remontach dróg gromadzkich (16,5 mln. zł); w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej (1,8 mln. zł); ochronie przeciwpożarowej (2,9 mln. zł) i urządzeniach socjalno-kulturalnych (4,0 mln. zł).

Dzięki temu społecznemu wysiłkowi wybudowano 9 km dróg o nawierzchni twardej i

Sąd nad zabawkami

I co dalej?

Przedstawione na zdjęciu wzory tanich (5 zł sztuka) i prostych zabawek chałupniczego wyrobu, nie znajdują się w sklepach. Zdecydował o tym Zespół Przemysłu Zabawkarskiego przy Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy w Warszawie, wyrocznia w tej dziedzinie jedyna i ostateczna dla całego kraju. Według oceny zasiadających w tym organie handlowców, socjologów, plastyków, pedagogów i lekarzy, te, trzy — i dwadzieścia dwa, inne jeszcze — wzory, nie nadają się do sprzedaży.

Dlaczego, jakie wysunęto zarzuty? Cytujemy za Decyzją nr 564/170/64: „Pomysł dobry. Poziom plastyczny niedostateczny, brak proporcji, forma nieczytelna, przeładowana. Niestaranne wykonanie...”

Ponieważ nie jesteśmy upoważnieni do oceny zabawek, nie mamy monopolu na dobry gust i smak oraz prawidłową kalkulację opłacalności produkcji chałupniczej, nie zamierzamy podważać decyzji Zespołu. Tym bardziej, że brzmi ona niezwykle poważnie i kategorycznie:

„W oparciu o paragraf... ustęp... uchwały... i na podstawie orzeczeń... pierwsze — zlecam wycofanie z produkcji wzoru, drugie — nie udzielam zezwolenia... O wykonaniu decyzji należy powiadomić w terminie... Zespół Przemysłu Zabawkarskiego”.

I to wszystko. Zespół wydał decyzję uważając, że w ten sposób załatwiono już całą sprawę. Pan B. sądzi jednak o tym inaczej. Wspomniawszy o tym, że nie pomogła bowiem chałupnikowi w doprowadzeniu do skutku jego inicjatywy. Bardzo widać potrzebę samemu panu B., skoro szuka zajęcia, a także potrzebnej nam — poszuki-

ciatywy. Bardzo widać potrzebę samemu panu B., skoro szuka zajęcia, a także potrzebnej nam — poszuki-



25 tego rodzaju modeli zabawek wyprodukował p. Adolf B. Wycinane z dykty, łączone metalowymi nitami z gwóźdźmi, dają się dowolnie wyginać w przegubach.

Fot. — K. Przychodzki

jącym w sklepach niekonieczne zabawek, lecz w ogóle drobiazgów, które mogą produkować chałupnicy. Dlatego niepokoi mnie zasada działania zespołu oceniającego. Bo stał się on obecnie jedynie „sędem ostatecznym” nad chałupnictwem.

Całość jego działania wyraża się w aprobacie lub odrzuceniu przedstawionego prototypu. Może to i wystarczająca rola wobec poważnego producenta jak przemysł terenowy, czy spółdzielczość pracy, samodzielnego i mającego własnego wytwórcę, ale na pewno niedostateczna rola wobec chałupnika. Tutaj chodzi o coś więcej, o inspirację drobego producenta domowego, niezasobnego w pomysły i środki, który bardzo chciałby wytwarzać na rynek, ale nie wie jak. Tego mu jednak nie wyjaśnia ani Zespół Przemysłu Zabawkarskiego, ani spółdzielnia, do której się udał. Prócz odmownej odpowiedzi pan B. nadal nie wie, czy są jakieś komórki wzorujące, opracowane wzory, lub fachowcy, gotowi pomóc w przygotowaniu modelu. W praktyce odbywa się jedynie sąd nad zabawkami. Czy nie szkoda marnować wysiłku umiejętnie dobranego „trustu mózgów”, specjalistów i autorzytetów w zabawkarstwie (i innych branżach), zasiadających w komisji oceny — na urzędowe wyliczanie zarządzeń i paragrafów? Jeśli bowiem Zespół może ocenić, może mógłby — z uwagi na swą rangę i skład — proponować szczegółowej zmiany w przedłożonym wzorze, sugerować ewtl. z kim powinien chałupnik wejść w kontakt dla podniesienia poziomu swej „produkcji”. Byłoby to pozytywne w programie (a dotkliwie go brak) działania, niezwykle pomocny drobnym wytwórcom.

Skutki działania na obecnych zasadach ilustrują losy zabawek, zaproponowanych przez pana B. Wzory wyszperał on w starych wydawnictwach, przerysował je następnie przygodny artysta plastyk. Po 3,5 miesięcznym oczekiwaniu na decyzję Zespołu, pan B. otrzymał odmowną odpowiedź. Co prawda nie liczył na ulgową taryfę, ale czuje

się zawiedziony. Potraktowano go bowiem jak ucznia, który zawsze musi dojść samodzielnie do rozwiązania zadania.

Sposób „załatwiania” chałupników mrozi ich inicjatywę. Miesiącami oczekują na odpowiedź TAK lub NIE, która ma rozstrzygnąć nieporadnie propozycje wzornictwa. Nie otrzymują oni żadnej innej pomocy, rady czy skierowania. Nie wiem pocić więc

ten monopol oceny, jedna centralna komisja? Powolność jej pracy zniechęca do podejmowania produkcji chałupniczej. A przecież to nie koniec, na ewentualnego producenta domowego czeka jeszcze druga instancja — komisja cen.

Panu B. odeszła ochota do produkcji już w... pierwszej instancji. A jest on typowym reprezentantem szerszych rzesz wytwórców domowych w wielu różnych branżach. O nich to m. in. mówi się w Tezach na IV Zjazd, że powinni podwoić swoją produkcję w następnej pięcioletce. Trzeba więc chyba zrewidować stosunek do chałupników, stworzyć im lepsze warunki działania, dostrzec ich rolę w życiu państwa, z tego dla rynku pracy i zaopatrzenia.

ZBILUT SEK

Wzrosty i spadki

Janka S. Ostrów. — Do Karin Stanek można pisać pod adresem: P. P. „Estrada” — Szczecin, ul. Wojska Polskiego 69.

Czytelnik z Buku. — Tapetę najlepiej przykleić do ściany kłajstrem, zrobionym z żytniej maki lub „Głutolin Lein” — klejem, produkcji niemieckiej. Klej ten nie zawsze jednak można kupić w sklepach. (1410)

G. J. Kościan. — Profesor może pytać ucznia, kiedy tylko uważa to za stosowne. Zresztą, zrobił to dla Twego dobra.

Stały Czytelnik z Lubonia. — W sprawie należności i deputatów, radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu, ul. Fredry 12. (1437)

Janka z Cz. — Najpierw powinna Pani uzyskać pisemne zaproszenie koleżanki lub jej rodziców. Zaproszenie wraz z 1 dzieckiem i wypełnioną ankietą, którą otrzyma Pani z MO, należy złożyć w Wydziale Paszportowym Komendy Wojewódzkiej MO. Jeżeli nie jest Pani jeszcze pełnoletnia, należy dołączyć zezwolenie swoich rodziców na wyjazd.

KALISZ — Kosmos: „Wszystko dla psów”; Oaza: „Harakiri”; Stylowe: „Elektra”; KEPNO — „Telefon towarzyski”; KŁODA — „Szesnaście wiosna”; KOŁO — „Pięć dni, pięć nocy”; KONIN — „Energetyk”; nieczynne: Górniki: „Siódmy przysięgły”; KOŚCIAN — „Złoty czuówek”; KROTOSZYN — „Cichy współnik”; LESZNO — „Jedyna szansa”; MIEŻDZYCHÓD — „Biedna nica”; NOWY TOMYŚL — „Komiecy świat Harolda Lloyd’a”; OBORNIKI — „Alibi nie wystarcza”; OSTROW — „Samotność długodystansowca”; SŁONECZKO — „Dwójka z wychowania”; OSTRZESZÓW — „Zabawa na sto dwa”; PILA — „Iskra”; „Teresa Desquero”; Korał: „Sędzia dla nieletnich”; PLESZEW — „Koniec naszego świata”; RAWICZ — „Taka miłość”; „Tajemnicza puderniczka”; SŁUPCZA — „Jak zdobyć

Czwarte miejsce Poznania w mistrzostwach Polski młodzików

Sukces kaliskich szkół

Zakończony został pierwszy okres startów naszych lekkoatletów. Po zawodach ligowych z dużym zainteresowaniem oczekiwaliśmy najbliższej imprezy — Spartakiady XX-lecia w Warszawie.

AZS Poznań, mimo osłabionego składu, znalazł się w czołówce polskich I-ligowców. Opóźnione z powodu niepogody zawody w Katowicach wygrał ostatecznie Górnik Zabrze, uzyskując 57,725 pkt.

Pomyślnie zakończył się udział 45-osobowej ekipy okręgu poznańskiego w Nowej Hucie. Odbyły się tam lekkoatletyczne mistrzostwa Polski młodzików. Impreza zgromadziła około 600 chłopców i dziewcząt, adeptów lekkoatletyki. Poza konkursem uczestniczyli zawodnicy z Węgier.

W ogólnej punktacji tej imprezy (w której startowały reprezentacje wszystkich województw) zwyciężyła Warszawa, przed Katowicami, Zieloną Górą i Poznaniem. Do uzyskania trzeciego miejsca w tej klasyfikacji zabrakło Poznańowi dwóch punktów. Były szanse, gdyby nie dyskwalifikacja sztafety dziewcząt.

Zawodniczka MKS Poznań — Pupa, zajęła dwa drugie miejsca: na 100 m — 12,5 (w przedb. 12,4), ustalając nowy rekord okręgu poznańskiego oraz w skoku w dal — 5,38 m, poprawiając własny rekord o prawie 30 cm. I ten wynik jest rekordem młodzików okręgu poznańskiego. Na 80 m ppł. Kostrzewa z Kalisza

de Kozłego

● Ostatnim akordem tegorocznej batalii mistrzowskiej w piłkarskiej ekstraklasie był zwycięski mecz Górnik — Zabrze z bytomską Polonią. Wygrał Górnik 2:1. Mistrz Polski Górnik zebrał więc w sumie w wyniku rozgrywek 40 punktów, tracąc 12 zdyktowanych Złotych 0 9 punktów.

● W Bydgoszczy rozegrano przy świetle elektrycznym międzynarodowy turniej żużlowy z udziałem miejscowej Polonii, Wybrzeża Gdańsk i reprezentacji Szwedzkiego Związku Motorowego. Wygrał Szwedzi — 42 pkt. przed Polonią — 28 pkt. i Wybrzeżem — 20 pkt.

● Spośród 98 zawodników, którzy walczyli o tytuł mistrza Spartakiady Siermierzkiej w konkurencji szablowej, zwyciężył po raz trzeci w swojej karierze b. wicemistrz świata — Emil Ochrya W-wa. Dalsze miejsca zajęli J. Pawłowski i W. Zabłocki.

● Przebywający w ZSRR koszykarzka Wybrzeża Gdańsk pokonał w Wilnie zespół Plastikas 70:61. W Budapeszcie międzynarodowe spotkanie Węgry — Finlandia wygrali gospodarze 67:61

Na olimpijskiej pływalni w Rzymie rozegrano międzynarodowe zawody pływackie, w których startowali również Polacy. Chociaż zajęli oni dalsze miejsca, to jednak uzyskali dobre wyniki. Na 100 m Gomuła uzyskał 57,3; na 100 m motylkowym Stankiewicz — 1.03,0, a 400 m st. dow. Kędzia przeplynał w czasie 4.54,4.

Brawa dla wielkopolskich zapaśników

Rozegrano już w kilku dyscyplinach imprezy wchodzące do programu Ogólnopolskiej Spartakiady XX-lecia Polski Ludowej. Z reprezentantów Wielkopolski na najlepszą notę zasłużyli zapaśnicy. Przysporzyli oni barwom naszego województwa w punktacji spartakiadowej, kilka bardzo cennych punktów.

W stylu wolnym Poznań walczył w Kaliszu pewnie pierwszą lokatę, w zawodach w stylu klasycznym drugie miejsce w tabeli. W sumie jest więc okręg poznański najlepszym wśród pozostałych w kraju.

Duże brawa dla zapaśników, trenerów i działaczy. (p)

zajął drugie miejsce (12,5 sek.), a Rzeźnik (Victoria Jarocin) — czwarte z wynikiem 12,9. Drugie miejsce przypadło Zielonogórskiemu z Kalisza, w rzucie dyskiem — 30,42 m.

Jedynie, pierwsze miejsce wywalczył dla barw Wielkopolski — Nowicki (Kalisz), na 110 m ppł. Czas 15,7; Bijakowski (Krotoszyn) znalazł się na 5 miejscu, w skoku w dal z wynikiem 6,44 m.

W klasyfikacji międzyszkolnej triumfowało 26 Liceum Ogólnokształcące Łódź — 47 pkt., przed 3 Liceum Ogóln., Kalisz — 32 pkt. i Technikum Samochodowym Kalisz — 29 pkt.

Gratulujemy pięknych wyników naszym młodym zawodnikom, szczególnie reprezentantom Kalisza. (tp)

200 pięściarzy z 20 okręgów

Do bokserskiej Spartakiady XX-lecia, która jest jednocześnie mistrzostwami Polski w Bydgoszczy, wszystkie 20 okręgów, zgłosiło 200 pięściarzy do walk w wagach od muszej do ciężkiej. Ponadto mają prawo startu obrońcy tytułów mistrzów Polski, zdobytych w roku ubiegłym.

Barw Wielkopolski bronić będą następujący zawodnicy: Matz (Olimpia), Cieścieński (Budowlani), Szybiński (Prosa), Grund, Wt. i R. Jakubowski oraz Wojdyło — wszyscy z Olimpii i Witkowski z Prosy.

Poznańscy pięściarze przebywają na zgrupowaniu, przygotowując się do niedzielnego startu. Impreza zostanie przeprowadzona na wolnym terenie. (p)

VI regaty wioślarskie CRZZ na Malcie

VI regaty wioślarskie o mistrzostwo CRZZ, które odbędą się na Jeziorze Maltańskim 4 i 5 bm., będą jednocześnie imprezą jubileuszową z okazji 60-lecia istnienia Klubu Wioślarskiego z 1904 roku. Jest to najstarszy klub sportowy w stolicy Wielkopolski. Udział w imprezie wezmą reprezentanci 25 klubów. (p)

Wioślarze Gdańska niespodzianką mistrzostw

Z górą 318 wioślarzy i wiołarzy stanęło na starcie tegorocznych akademickich mistrzostw Polski, rozgrywanych na Jeziorze Maltańskim.

30 ub. m., w pierwszym dniu mistrzostw, dużą niespodziankę sprawili akademicy z Gdańska, którzy po pierwszym dniu objęli prowadzenie — 107 pkt. przed Warszawą — 104 pkt i Wrocławiem — 81 pkt. Nie powiodło się reprezentantom Poznania, którzy spadli na 5 pozycję z 59 pkt. Lokata poznańską jest tym bardziej przykra, iż dotyczyła zajmowali oni zawsze produkujące miejsce w tej dyscyplinie sportu.

W rozegranych dotąd biegach dobrą formę wykazują reprezentanci Polski — Naskrecki i Siejkowski z Wrocławia, którzy w dwóchkach zapewnił już sobie mistrzowski tytuły i to zarówno w dwóchkach bez sternika — 7.45,6 jak i w dwóchkach podwójnych — 7.23,9. Również bezkonkurencyjną okazała się mistrzyni Polski w jedynkach Krawacka z Wrocławia 4.04,5 oraz Gablankowski z Krakowa w wścigu skifistów — 7.45,5. (za)

LIPIEC 2 czwartek	Maril, Urbana Słońce: 3.34—20.18
TEATRY	
W POZNANIU	
OPERA — nieczynna; POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19.30 „Dundo Maroje”; MARCINEK — g. 11 „Przygoda Srubki”.	
KINA	
W WOJEWÓDZTWIE	
CHODZIEŻ — Ceramika — nieczynne; Noteć: „Dwa oblicza zemsty”; CZARNKÓW — „Siedmiu wspólników”; GNEZNO — Lech: „Czarny żwir”; Polonia: „Dzwony na pasterkę”; GOSTYN — „Podpisano — Arsen Lupin”; JAROCIN — „Tajemnice Paryża”;	

meza”; SREM — „Młode zielone”; ŚRODA — „Podpisano — Arsen Lupin”; SZAMOTULY — „Przemysł z Piemontu”; TRZCIANKA — „Swinia i pastuch”; TUREK — „Krzyk strachu”; WAGROWIEC — „Najmniejszy buntownik”; WOLSZTYN — „Przemień z wiatrem”; WRZESNIA — „Milioner bez grosza”.

W POZNANIU

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa naszyjników ceramicznych Anny (Brokowskiej-Jeziorowskiej) — wystawa plakatu Zbiżniewa Kaji — g. 10—20. BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO (pł. Wolności 19) — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — godz. 10—15. ZPAP (Stary Rynek) — ekspozycja

zycja malarstwa Czesława Rzepińskiego. SALON PTF (Paderewskiego 7) — wystawa K. Wendlanda — g. 10—19. MUZEA MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15. DYŻURY SZPITAL MIEJSKI im. STRUŚA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11). MIEJSKIE POGOTOWIE RAKTUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, tel. 86-86. APTEKI: 23 Lutego 13, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1, TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 52, Staroleśka 23.